„Spełniłam wszystkie wymogi. Działałam zgodnie z prawem. Nie mam powodu się wstydzić” – przedsiębiorczyni o kontrowersjach wokół dotacji z KPO str. 2

Fot.Prywatne

KURIER GMIN

www.kuriergmin.pl

TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

Nr 33 (1789)
Rok XXXVI

Czwartek,
14 sierpnia 2025

ISSN 1426 - 1057

Cena 4,50zł
(w tym 5% VAT)

Brzeg Dolny: Śmierć źrebaka. Trwa dochodzenie str. 6

Dwie dekady w samorządzie - teraz na stanowisku sekretarza gminy str. 7

LINCZ NA PRZEDSIĘBIORCACH ZA KPO – MOTORÓWKI, EKSPRESY I FALA OSKARŻEŃ. FIRMA Z WOŁOWA ODPOWIADA

Od kilku dni trwa ogólnopolska nagonka na przedsiębiorców, którzy otrzymali dotacje z Krajowego Planu Odbudowy. Po burzy polityczno-medialnej do akcji wkroczyły organy kontrolne i prokuratura, zapowiadając weryfikację przyznawania i wydatkowania środków. Ministrowie mówią o „wyłapywaniu cwaniaków”, a w przestrzeni publicznej – jak mówią sami beneficjenci – „hejt leje się od prawej do lewej”. Na interaktywnej „mapie dotacji” znalazła się także firma z Wołowa i Brzegu Dolnego.

str. 3

Fot.Dagmara Zielińska

„Integracja prawicy i obecność w kluczowych momentach” – plany Klubu Gazety Polskiej w Wołowie str. 5

„Chcę, żeby stadion znów żył”. Rozmowa z Marcinem Milem, nowym gospodarzem Stadionu Miejskiego w Brzegu Dolnym str. 16

WYPOŻYCZALNIA PĘGÓW

Samochody osobowe • dostawcze • lawety

ul. Główna 79, Pęgów
Zadzwoń:
600 562 036
605 286 025
575 366 222

czynne 7 dni w tygodniu!

REKLAMA

SKUP ZŁOMU PĘGÓW

ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS.
Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36

REKLAMA

eprasa.pl 0624e88595

„Spełniłam wszystkie wymogi. Działałam zgodnie z prawem. Nie mam powodu się wstydzić" – przedsiębiorczyni o kontrowersjach wokół dotacji z KPO

Po publikacji tzw.„mapy wstydu" i medialnej burzy wokół dotacji z Krajowego Planu Odbudowy część przedsiębiorców znalazła się w centrum publicznej krytyki. W rozmowie z Kurierem Gmin właścicielka firmy doradczej Anna Jasinowska-Czarny, która otrzymała wsparcie w ramach programu HoReCa, wyjaśnia, jak wyglądał proces przyznawania środków, na co przeznaczyła dotację i dlaczego jej zdaniem część kontrowersji wynika z braku znajomości i zrozumienia tematu.

Fot.Prywatne

-Prowadzi Pani firmę doradczą i sama otrzymała wsparcie z KPO. Co Pani pomyślała, gdy wybuchła burza polityczno-medialna o rzekome nieprawidłowości przy przyznawaniu dotacji? Jak odebrała Pani „mapę wstydu", na której znalazła się również Pani firma?

-Było to dla mnie dużym zaskoczeniem. Nabór odbył się w ubiegłym roku, a jego zasady były znane wszystkim uczestnikom procesu – ministerstwu, PARP, operatorom i przedsiębiorcom. Nie zgłaszano wówczas uwag ani zastrzeżeń. Pandemia COVID-19 znacząco uszczupliła finanse mojej firmy, dlatego program HoReCa był dla mnie realną szansą na odbudowę działalności. Spełniłam wszystkie wymogi, złożyłam wniosek, podpisałam umowę o dofinansowanie i zrealizowałam projekt zgodnie z warunkami naboru. Środki pozyskałam w sposób uczciwy, na jasno określonych zasadach. Nie widzę powodu, aby się tego wstydzić. Podobne stanowisko mają również moi klienci, którzy w tym samym naborze otrzymali dotacje.

-Proszę wyjaśnić krok po kroku, kto i na jakich zasadach mógł otrzymać wsparcie z KPO. Jak wyglądał proces przyznawania dotacji?

- PARP wybrał operatorów odpowiedzialnych za organizację naboru w pięciu regionach Polski. Zasady były jednolite w całym kraju. Wsparcie mogły otrzymać firmy działające w sektorze HoReCa, w określonych kodach PKD, które w okresie pandemii odnotowały spadek obrotów o co najmniej 30% rok do roku.

Projekt musiał polegać na dywersyfikacji działalności w branży HoReCa poprzez wprowadzenie nowej usługi w jednym z 24 ściśle określonych kodów PKD. Składał się z części doradczej, szkoleniowej i inwestycyjnej. Dodatkowe punkty przyznawano m.in. za wyższy spadek obrotów, wkład własny czy udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami.

Dotacja mogła wynieść maksymalnie 550 tys. zł, przy czym beneficjent musiał najpierw sfinansować projekt ze środków własnych, a dopiero później ubiegać się o refundację. Wnioski oceniali eksperci według kryteriów z dokumentacji. Listy projektów zakwalifikowanych do dofinansowania były publikowane na stronach operatorów.

-W przestrzeni publicznej najwięcej emocji wywołały projekty takie jak jachty, kawiarnie czy platforma do nauki brydża. Czy faktycznie mówimy tutaj o finansowaniu luksusu?

- Nabór dotyczył branży HoReCa, obejmującej m.in. turystykę i rekreację. Usługi takie jak czarter jachtów czy prowadzenie kawiarni są naturalnym elementem tej branży. Korzystają z nich klienci firm, a nie sami przedsiębiorcy. To poszerzenie oferty rynkowej, a nie finansowanie prywatnego luksusu.

-Na co konkretnie Pani firma otrzymała dotację? Czy Pani projekt również spotkał się z krytyką lub wzbudził kontrowersje?

- Projekt obejmował doradztwo przy wprowadzaniu nowej usługi, szkolenia, przebudowę strony internetowej oraz zakup łodzi motorowej z napędem elektrycznym. Inwestycja jest odpowiedzią na rosnące zainteresowanie turystyką wodniacką i trendami eko. Łódź jest wynajmowana przez firmę czarterową, a przychody trafiają do mojej działalności. Projekt nie spotkał się z bezpośrednią krytyką, jednak sam fakt zakupu łodzi sprawił, że został zaliczony do kategorii „luksusowych" inwestycji.

Podkreślam, że dotacji jeszcze nie otrzymałam – projekt został w całości sfinansowany z moich środków i od maja oczekuję na refundację.

-Jak broni Pani swojego wniosku i realizacji projektu?

- Nie widzę potrzeby obrony. Spełniłam warunki naboru, projekt został pozytywnie oceniony, zrealizowany w 100% i oznakowany zgodnie z wymaganiami KPO. Wprowadziłam do swojej działalności nowy kod PKD, a usługa jest dostępna dla klientów i generuje przychody. Taki był cel programu.

-Co Pani zdaniem zawiodło w tym procesie? To przecież nie pierwszy raz, kiedy przedsiębiorcy korzystają z programów wsparcia. Podczas pandemii COVID-19 również wypłacano dotacje – często bez tak silnych emocji – choć firmy mogły przeznaczyć środki na dowolne działania związane z rozwojem lub utrzymaniem działalności.

- Nie wiem, dlaczego nabór HoReCa budzi większe emocje niż wcześniejsze programy pomocowe z okresu pandemii, w których warunki były również jasno określone, a środki można było przeznaczać na dowolne cele. Różnica polega na tym, że w HoReCa istniał zamknięty katalog inwestycji i konieczność dywersyfikacji w ramach branży. Przykłady podawane w mediach bez szerszego kontekstu mogą wprowadzać odbiorców w błąd i zniekształcać sens programu.

-Wielu przedsiębiorców po tej „aferze" przyznaje, że czują się napiętnowani – jak złodzieje czy oszuści – kiedy w mediach słyszą od ministrów zapowiedzi w stylu „wyłapiemy cwaniaków". Jak w takim klimacie prowadzi się dziś firmę?

- Nie sprzyja on przedsiębiorcom. Sektor MŚP odpowiada za znaczną część polskiego PKB i miejsc pracy, a mikroprzedsiębiorstwa – takie jak moja firma – mają w tym duży udział. Potrzebujemy szacunku i rzetelnej komunikacji, a nie stawiania całej grupy w roli „podejrzanych". Negatywne narracje i uogólnienia szkodzą zarówno przedsiębiorcom, jak i programom takim jak KPO.

martaringart@kuriergmin.pl

REKLAMA

LINCZ NA PRZEDSIĘBIORCACH ZA KPO – Motorówki, ekspresy i fala oskarżeń. Firma z Wołowa odpowiada

Od kilku dni trwa ogólnopolska nagonka na przedsiębiorców, którzy otrzymali dotacje z Krajowego Planu Odbudowy. Po burzy polityczno-medialnej do akcji wkroczyły organy kontrolne i prokuratura, zapowiadając weryfikację przyznawania i wydatkowania środków. Ministrowie mówią o „wyłapywaniu cwaniaków", a w przestrzeni publicznej – jak mówią sami beneficjenci – „hejt leje się od prawej do lewej". Na interaktywnej „mapie dotacji" znalazła się także firma z Wołowa i Brzegu Dolnego.

Fot.Dagmara Zielińska

Opublikowana w internecie „mapa dotacji" z Krajowego Planu Odbudowy (KPO) wywołała ogólnopolską dyskusję i falę krytyki. Wśród projektów, które otrzymały unijne środki, znalazły się inwestycje oceniane przez wielu komentatorów jako nietypowe lub kontrowersyjne – m.in. zakup łodzi motorowych, saun, tężni solankowych, solariów, ekspresów do kawy czy platformy do nauki gry w brydża. – Motorówki nazwano jachtami, przenośne ekspresy – luksusowymi, a brydżystom dostało się za platformę do nauki gry. Wyciąganie inwestycji z kontekstu sprawia, że w oczach opinii publicznej wygląda to jak finansowanie fanaberii za miliony złotych – mówi nam jeden z przedsiębiorców.

Program HoReCa, z którego finansowane były te inwestycje, miał wspierać mikro, małe i średnie firmy z branży hotelarskiej, gastronomicznej, turystycznej i kulturalnej, które w czasie pandemii COVID-19 odnotowały co najmniej 20-procentowy spadek obrotów. Wymagano od nich m.in. dywersyfikacji działalności, wkładu własnego na poziomie minimum 10% oraz realizacji projektu w ciągu 12 miesięcy. Na ten cel przeznaczono 1,2 mld zł – mniej niż 0,5 proc. całego budżetu KPO.

Sprawa szybko przerodziła się w spór polityczny. Media wskazały, że dotacje trafiły m.in. do żony posła KO Artura Łęckiego, prowadzącej hotel, oraz żony senatora Beniamina Godyli, która otrzymała pół miliona złotych na saunę i tężnię solankową. Minister spraw wewnętrznych Marcin Kierwiński podkreślił, że osoby publiczne są pod szczególnym nadzorem i ewentualne nieprawidłowości muszą być wyjaśnione. Wiceminister Jan Szyszko zapowiedział natychmiastowe kontrole w Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego – jednym z operatorów programu – oraz odwołanie prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Prokuratura Regionalna w Warszawie wszczęła czynności sprawdzające.

Na „mapie dotacji" znalazła się również firma z Brzegu Dolnego i Wołowa. Ich obecność oznacza, że projekt został pozytywnie oceniony i zakwalifikowany do dofinansowania w wysokości 539 811,90 zł. Nie przesądza to jednak o jakichkolwiek nieprawidłowościach – kontrole mają dopiero zweryfikować, czy środki zostały wykorzystane zgodnie z założeniami programu. Jak podkreślają przedstawiciele instytucji odpowiedzialnych za dystrybucję funduszy, mapa jest wyłącznie wizualizacją przyznanych dotacji i nie stanowi listy podmiotów podejrzanych o łamanie prawa.

Krajowy Plan Odbudowy to program finansowany z unijnego Funduszu Odbudowy, którego celem jest wsparcie gospodarki po pandemii. Polska otrzymała z tego źródła ponad 59 mld euro w formie dotacji i pożyczek, a ich wydatkowanie podlega szczególnemu nadzorowi zarówno krajowych, jak i europejskich instytucji.

Komentarz redakcyjny

Patrząc na to, co dzieje się w przestrzeni publicznej po publikacji „mapy dotacji" z KPO, trudno oprzeć się wrażeniu, że w Polsce wciąż łatwiej jest kogoś publicznie napiętnować niż spokojnie sprawdzić fakty. Jeszcze kilka miesięcy temu w kampanii wyborczej politycy zabiegali o głosy przedsiębiorców, obiecując im wsparcie i rozwój. Dziś wielu z nich przedstawia się jako potencjalnych złodziei, zanim ktokolwiek przeanalizuje dokumenty i rozliczenia projektów.

Program HoReCa miał być formą pomocy po pandemii dla tych, którzy w najtrudniejszym momencie walczyli o przetrwanie. Czy wśród beneficjentów znajdą się osoby, które próbowały wyłudzić środki? Być może. Ale wrzucanie wszystkich do jednego worka, wyciąganie pojedynczych przykładów z kontekstu i sprowadzanie ich do memów w mediach społecznościowych to prosta droga do niszczenia reputacji setek uczciwych firm.

W tym całym zamieszaniu łatwo zapomnieć, że za każdym projektem stoi człowiek – przedsiębiorca, który zaryzykował czas, pieniądze i energię. Publiczny lincz, zanim zakończy się jakakolwiek kontrola, nie służy ani prawdzie, ani gospodarce. A przecież pieniądze z KPO miały służyć właśnie temu, by po kryzysie znów mogły się rozwijać.

martaringart@kuriergmin.pl

REKLAMA

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Bukowice walczą – pożar, inwestycje i rosnący niepokój mieszkańców

Mieszkańcy Bukowic i okolicznych wsi od miesięcy walczą o zachowanie zdrowego i bezpiecznego środowiska. Obawiają się skażenia wody, gleby i powietrza, szczególnie w związku z planami poszerzenia działalności w Parku Przemysłowym Bukowice.

Fot.KPPSP Wołów

Pożar, który wzmógł obawy

21 lipca w Bukowicach doszło do pożaru, który wzbudził ogromny niepokój. Gęsty, czarny dym unosił się nad miejscowością, a intensywny, duszący zapach odczuwalny był nawet w sąsiednich wsiach i miastach – Radeczu, Lipnicy, Godzięcinie, Brzegu Dolnym, a nawet w Wołowie. W akcji gaśniczej uczestniczyło kilkanaście jednostek straży pożarnej.

Komitet Protestacyjny: potrzebne działania, nie obietnice

Kilka dni później członkowie Komitetu Protestacyjnego, wraz z sołtysem Piotrem Czarnym, rozmawiali z dziennikarzem Radia Wrocław. Tematem przewodnim był pożar, ale pojawiły się też zarzuty dotyczące braku konkretnych rozwiązań. Komitet domaga się m.in.: zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, regularnych, szczegółowych kontroli zakładu, a nie tylko działań po wypadkach. Komitet liczy na wsparcie Ireneusza Fury, burmistrza gminy Brzeg Dolny. Po naszym artykule sprzed dwóch tygodni doszło do ustalenia terminu spotkania, które ma się odbyć jeszcze w sierpniu.

Czy pożar spowodował skażenie?

Po tragedii mieszkańcy zastanawiają się, czy w wyniku pożaru nie ucierpiało powietrze lub woda. Zwracają uwagę, że ogromne ilości wody użytej do gaszenia musiały gdzieś spłynąć.

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska we Wrocławiu poinformował o kontroli interwencyjnej w zakładzie SungEel HiTech Poland sp. z o.o. w związku z pożarem. Kontrola ma dotyczyć także przestrzegania przepisów w zakresie gospodarki odpadami oraz nadzoru nad usuwaniem skutków zdarzenia. Pobrano trzy próbki wód pożarowych z systemu oczyszczania ścieków znajdującego się na terenie zakładu. Badania obejmują m.in. pomiar pH, przewodności, zawartości metali (niklu, manganu, kobaltu, miedzi, glinu, litu, cynku, chromu), a także obecności olejów mineralnych. Czekamy na wyniki.

Działania policji

Janusz Rosa, oficer prasowy KPP w Wołowie przekazał Kurierowi Gmin: W sprawie pożaru zakładu w Bukowicach policja wykonała wszystkie niezbędne czynności procesowe, które ma na celu wyjaśnić wszystkie okoliczności i przyczyny tego zdarzenia. Na miejscu pracował biegły z zakresu pożarnictwa – obecnie oczekujemy na wyniki jego opinii. Postępowanie prowadzone jest pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Wołowie.

kw

Ośrodek na Wałach – koniec pewnego etapu i nadzieja na nowe otwarcie

Byliśmy na ośrodku rekreacyjnym na Wałach. Słońce, zielona trawa i dzieci uczące się pływać na supach na półkoloniach – to widok, który przywitał nas nad wodą. Choć brzmi sielankowo, mieszkańcy tego sezonu niemal zapomnieli o tym miejscu. Trudno się dziwić – główny basen pozostaje nieczynny z powodu złego stanu technicznego niecki, a niski poziom wody nie zachęca do kąpieli.

Fot.mr

Fot.mr

Na miejscu spotkaliśmy Ireneusza Pischinga, dzierżawcę obiektu, który poinformował nas, że z końcem września kończy swoją pracę na ośrodku. – Udało nam się dogadać z miastem i otworzyć ośrodek w tym sezonie, ale wypowiedzenia nie wycofałem. Po siedmiu latach żegnam się z tym miejscem – mówi.

Po odejściu dzierżawcy zarządzanie ośrodkiem przejmie gmina. Formalnie obiekt podlega Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji, który również stoi przed zmianami.

Czy ośrodek na Wałach odrodzi się w nowej odsłonie w przyszłym sezonie? Teren ma ogromny potencjał – spokój, zieleń, bliskość wody i idealne warunki do rekreacji oraz sportów wodnych. Brakuje jednak inwestycji i przemyślanej promocji.

Fot.mr

mr

GLORIAN
Dom Pogrzebowy
Darmowa chłodnia i kaplica
Telefon całodobowy:
71 389 13 13
56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne
REKLAMA

eprasa.pl 0624e88595

„Integracja prawicy i obecność w kluczowych momentach” – plany Klubu Gazety Polskiej w Wołowie

Wyjazd na zaprzysiężenie prezydenta Karola Nawrockiego, integracja środowiska prawicowego w powiecie wołowskim, inicjatywy patriotyczne i stanowisko wobec kluczowych spraw krajowych i lokalnych – to główne tematy rozmowy z Rafałem Zającem, nowym przewodniczącym Klubu Gazety Polskiej w Wołowie.

- Razem z mieszkańcami był Pan w Warszawie na zaprzysiężeniu prezydenta Karola Nawrockiego. Był Pan organizatorem wyjazdu, a frekwencja ponoć zaskoczyła.

- Tak, bo miejsca w autobusie rozeszły się w chwilę. Nie spodziewałem się, że tyle osób będzie chętnych, choć od lat organizujemy wyjazdy na ważne wydarzenia państwowe, a zaprzysiężenie Prezydenta RP to jedna z najważniejszych chwil w życiu kraju. Tegoroczna kampania była wyjątkowo intensywna, a blisko 54% poparcia dla Karola Nawrockiego w powiecie wołowskim pokazało, jak ogromny potencjał i determinację ma nasza społeczność. Chciałem, aby ci, którzy włożyli serce w kampanię, mogli na żywo uczestniczyć w tym historycznym momencie w Warszawie.

- Jakie były reakcje uczestników? Co zrobiło na nich największe wrażenie?

- Najbardziej poruszył wszystkich moment złożenia przysięgi przed Zgromadzeniem Narodowym i wspólne odśpiewanie hymnu. Potężne morze biało-czerwonych flag, poczucie jedności i dumy wśród tysięcy ludzi sprawiało, że każdy czuł się częścią historii. To były chwile, które zostaną w pamięci na całe życie.

- Planujecie kolejne wyjazdy na ważne wydarzenia państwowe?

- Tak, i to na większą skalę. Kolejne wyjazdy planujemy co najmniej dwoma autokarami. Chcemy, aby mieszkańcy powiatu wołowskiego byli obecni w najważniejszych momentach dla kraju. Planujemy też wspólne inicjatywy z innymi Klubami Gazety Polskiej, także w Wołowie, aby działać razem i skuteczniej.

- Jakie zadania stawia Pan przed sobą jako nowy przewodniczący Klubu Gazety Polskiej w Wołowie?

- Chcę zintegrować całe środowisko prawicowe w powiecie, wciągając mieszkańców w projekty patriotyczne, historyczne i edukacyjne. Współpraca z Klubami z Wrocławia, Środy Śląskiej czy Trzebnicy pozwoli nam realizować duże, ambitne przedsięwzięcia. Klub ma być miejscem otwartym – każdy, kto ma pomysł i chęć działania, znajdzie u nas przestrzeń do jego realizacji.

- Jak zamierza Pan angażować mieszkańców w działalność Klubu?

- Poprzez otwarte spotkania, debaty, wydarzenia plenerowe i działania łączące pokolenia. Chcę, aby każdy, kto czuje odpowiedzialność za Polskę, wiedział, że jest mile widziany. Klub to zespół ludzi połączonych przywiązaniem do wartości konserwatywnych. Nasz ostatni wyjazd był efektem wspólnej pracy takiego właśnie zespołu – pełnego energii i pasji.

- Każdy może zapisać się do Klubu?

- Oczywiście. Klub jest otwarty dla wszystkich, którzy podzielają nasze wartości – patriotyzm, wolność słowa, suwerenność państwa i szacunek dla tradycji.

- I będą regularne spotkania, debaty lub wyjazdy tematyczne?

- Tak. Wprowadzamy stały kalendarz wydarzeń: spotkania z ciekawymi gośćmi, pokazy filmów historycznych, wyjazdy do miejsc pamięci oraz debaty o sprawach kraju i problemach lokalnych. Jesienią rozpoczniemy pierwsze przedsięwzięcia,

a w planach jest też wyjątkowe wydarzenie – wizyta Prezydenta RP Karola Nawrockiego w powiecie wołowskim. Data nie jest jeszcze znana, ale już dziś szykujemy się, aby powitać go w sposób godny rangi tego wydarzenia.

- Jak Pan definiuje „nową prawicę” w obecnej sytuacji politycznej?

- Nowa prawica to energia, odwaga i nowoczesne rozwiązania połączone z wiernością tradycyjnym wartościom. To polityka, która patrzy w przyszłość, ale czerpie siłę z naszych narodowych i europejskich korzeni. Dziś musimy bronić nie tylko polskiej tożsamości, historii i kultury, lecz także fundamentów cywilizacji europejskiej.

- Widzi Pan szansę na zbudowanie w Wołowie silnego zaplecza dla nowej prawicy?

- Tak, i to bardzo dużą. Wyniki wyborów pokazały, że mamy mocny fundament. Teraz musimy go dobrze zorganizować i przekuć w realne działania – od lokalnych inicjatyw po aktywność ogólnopolską. Kluczem jest współpraca prawicy ponad podziałami i szyldami partyjnymi.

- Jakie inicjatywy patriotyczne, kulturalne i edukacyjne planuje Klub?

- Będziemy organizować obchody rocznic narodowych, spotkania z kombatantami, warsztaty historyczne dla młodzieży, konkursy wiedzy o Polsce i wyjazdy do miejsc pamięci. Chcemy też promować lokalny patriotyzm i upamiętniać mieszkańców powiatu, którzy walczyli na frontach II wojny światowej, byli ofiarami wojennej zawieruchy czy działali w opozycji solidarnościowej. Już dziś zapraszamy na obchody rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych – 31 sierpnia spotkamy się, by wspólnie uczcić ten ważny dla Polski moment.

- Jak Pan ocenia obecną sytuację w Polsce w kontekście nielegalnej imigracji i jakie działania są w tej kwestii najważniejsze?

- Jako Kluby Gazety Polskiej jesteśmy na bieżąco z sytuacją i monitorujemy wszelkie doniesienia dotyczące nielegalnej imigracji, także w naszym regionie. Trzeba jasno powiedzieć, że zgodnie z ustawami o samorządzie gminnym i powiatowym decyzje o rozmieszczaniu cudzoziemców – w tym uchodźców czy imigrantów – na terenie gminy lub powiatu nie należą do kompetencji organów samorządu terytorialnego. Są to wyłączne decyzje administracji rządowej.

Dlatego najważniejsze jest, aby kwestia ta była jednoznacznie uregulowana przez państwo w sposób jasny, przewidywalny i zgodny z wolą obywateli. Takim narzędziem wyrażenia tej woli było m.in. referendum, które niestety zostało sprowadzone do poziomu rozgrywek wyborczych.

- W ostatnim czasie Kluby Gazety Polskiej w całym kraju aktywnie zabierają głos w sprawach związanych z odnawialnymi źródłami energii, działając w wielu miejscach w ramach grup społecznych. Jakie stanowisko prezentuje w tej kwestii lokalny Klub Gazety Polskiej w powiecie wołowskim?

- Patrzymy na ten temat przez pryzmat interesu mieszkańców i naszego powiatu. Po pierwsze - doświadczenia innych regionów pokazują, że lokalizacja wiatraków w bliskim sąsiedztwie zabudowań może prowadzić do spadku wartości nieruchomości, a to uderza w dorobek życia wielu rodzin. Po drugie - stawianie wiatraków lub dużych farm fotowoltaicznych na najlepszych gruntach rolnych oznacza, że tracimy powierzchnię, która powinna służyć produkcji żywności. Po trzecie - nasza gmina ma unikalne walory przyrodnicze, w tym tereny łęgowe i trasy migracyjne ptaków, które wymagają szczególnej ochrony. Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której inwestycje w OZE będą prowadzone kosztem mieszkańców, rolnictwa i przyrody. Dlatego uważamy, że ta kwestia musi uwzględniać przede wszystkim interes lokalnej społeczności i mieszkańców – nie tylko dzisiaj, ale także w przyszłości.

martaringart@kuriergmin.pl

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Brzeg Dolny: Śmierć źrebaka. Trwa dochodzenie

25 lipca w Brzegu Dolnym padł młody źrebak, którego zły stan od tygodni niepokoił mieszkańców. Pomimo interwencji służb i stowarzyszenia „Sierściuchy", nie udało się go uratować. Przyczynę śmierci ma wyjaśnić sekcja zwłok, a sprawą zajmuje się Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Wołowie oraz policja.

Fot.własne

Źrebak, który według niektórych był zdrowy.

Młody koń, należący do księdza z gminy Brzeg Dolny, padł dzień po interwencji policji i przedstawicieli stowarzyszenia zajmującego się ochroną zwierząt. Właściciel w chwili zdarzenia przebywał w szpitalu, a opiekę nad zwierzętami sprawowała inna osoba. Sprawa wywołała w lokalnej społeczności gorącą dyskusję o warunkach utrzymania koni, skuteczności działań służb i tym, czy źrebak mógł być uratowany.

Zwierzę było osłabione i wycieńczone. Należało do księdza, który w trakcie zdarzenia przebywał w szpitalu. W tym czasie opiekę nad końmi przejęła inna osoba. Według relacji okolicznych mieszkańców, zwierzęta od dłuższego czasu miały przebywać w nie najlepszych warunkach.

Niestety, pomoc przyszła zbyt późno — źrebak nie przeżył. Jak poinformował lekarz weterynarii, pozostałe konie znajdują się w dobrej kondycji.

Śmierć młodego konia poruszyła lokalną społeczność i wywołała dyskusję o tym, jak skutecznie reagować w przypadkach, gdy istnieje podejrzenie złych warunków utrzymania zwierząt. Świadkowie mogą zgłaszać się zarówno do stowarzyszenia „Sierściuchy", jak i bezpośrednio na policję.

Co mówi ustawa o ochronie zwierząt?

Ustawa z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt jasno określa, czego zabrania się w stosunku do zwierząt. Jednym z kluczowych zapisów jest zakaz znęcania się nad zwierzętami, rozumianego m.in. jako zadawanie lub świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień. Może to obejmować zarówno bezpośrednie działanie, jak i zaniechanie — np. brak odpowiedniej opieki, zbyt późne rozpoczęcie leczenia lub niezauważenie objawów choroby.

Ustawa definiuje również humanitarne traktowanie zwierząt jako uwzględnianie ich potrzeb oraz zapewnianie im opieki i ochrony.

Interwencja policji

Policja została wezwana wieczorem, dzień przed śmiercią źrebaka. Na miejsce przyjechali funkcjonariusze oraz przedstawiciele stowarzyszenia zajmującego się ochroną zwierząt.

Oficer prasowy KPP w Wołowie, asp. Janusz Rosa, tak relacjonuje przebieg interwencji:

– Policjanci pojechali na miejsce zgłoszenia niezwłocznie po jego otrzymaniu. Sprawdzili warunki bytowe zwierząt, które w ocenie funkcjonariuszy nie budziły zastrzeżeń. Źrebak w chwili interwencji nie wykazywał oznak choroby ani cierpienia – poruszał się samodzielnie i nie sprawiał wrażenia osłabionego.

Według policji, brak było widocznych objawów chorobowych oraz przesłanek, aby uznać, że zwierzę jest zaniedbywane, dlatego nie zdecydowano się wezwać lekarza weterynarii.

– Działania funkcjonariuszy były zgodne ze stanem faktycznym zastanym na miejscu oraz treścią otrzymanego zgłoszenia – podkreśla asp. Rosa.

Następnego dnia, mimo deklaracji właściciela, że konie pozostają pod stałą opieką, źrebak padł. W obecności Powiatowego Lekarza Weterynarii, Pawła Szewczyka, wykonano czynności procesowe, a ciało zwierzęcia zabezpieczono do sekcji, która ma ustalić przyczynę zgonu.

Wiele pytań, wiele wątpliwości

Śmierć młodego konia pozostawia szereg pytań. Czy funkcjonariusze policji powinni samodzielnie oceniać stan zdrowia zwierzęcia bez konsultacji z lekarzem weterynarii? Czy wcześniejsze wezwanie specjalisty mogło uratować życie źrebaka?

Odpowiedzi na te pytania będą możliwe dopiero po zakończeniu sekcji i ustaleniu przyczyny śmierci. Do tego czasu w lokalnej społeczności trwa debata o tym, jak zapewnić skuteczniejszą ochronę zwierząt i reagować w sytuacjach wymagających pilnej interwencji.

kw

Brzeg Dolny: przebudowa układu drogowego przy ZSP nr 2. Będzie bezpieczniej i bardziej funkcjonalnie

Do końca wakacji zakończą się prace związane z przebudową układu komunikacyjnego przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Brzegu Dolnym przy ul. Puka. Inwestycja, zlecona przez Gminę Brzeg Dolny, ma na celu poprawę bezpieczeństwa dzieci i dorosłych oraz uporządkowanie ruchu pieszych i pojazdów w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły i przedszkola.

Fot.UM Brzeg Dolny

Dotychczasowy układ komunikacyjny wokół placówki budził zastrzeżenia rodziców i pracowników, którzy od lat zgłaszali problem zbyt wąskiego wjazdu, braku miejsc parkingowych i chaotycznego ruchu, szczególnie w godzinach porannych. Teren przed szkołą i przedszkolem był zatłoczony i nieprzystosowany do rosnącej liczby pojazdów, którymi dzieci są dowożone. – To inwestycja długo wyczekiwana. Dzięki niej znacznie poprawi się komfort i bezpieczeństwo uczniów, rodziców oraz całego personelu – podkreślają przedstawiciele gminy.

Co się zmieni? Zakres prac obejmuje szereg zmian, które przekształcą dotychczasowy układ drogowy w funkcjonalną przestrzeń dostosowaną do potrzeb szkoły i przedszkola:

Poszerzenie wjazdu od ul. Puka i przesunięcie bramy wjazdowej,

Poszerzenie drogi do szerokości 5,5 metra, co poprawi płynność ruchu, Przebudowę chodnika dla pieszych, Wydzielenie miejsc parkingowych, Montaż ograniczników parkingowych przy budynku szkoły – dla dodatkowego bezpieczeństwa najmłodszych. Prace są realizowane przez Zakład Gospodarki Komunalnej w Brzegu Dolnym. Obecnie trwa montaż nowych elementów organizacji ruchu, a w najbliższych dniach rozpoczną się działania związane z przebudową wjazdu.

kk

PIRAMIDA MEBLE
od 2005 r. w Wołowie
www.meble-wolow.pl
kuchnie nowoczesne
kuchnie klasyczne
salony i jadalnie
łazienki
meble nietypowe
biura, szafy, wnęki
ul. Polna 5
56-100, Wołów
tel. 602 641 297
tel. 71 389 40 06
REKLAMA

epraasa.pl/0024684933

Dwie dekady w samorządzie - teraz na stanowisku sekretarza gminy

Rozmowa z Ewą Wojtasiewicz, sekretarz Gminy Brzeg Dolny

Wykształcenie:
1998-2023 – Kierunek Administracja – Uniwersytet Wrocławski uzyskałam tytuł magistra administracji
2023-2005 – Uzupełniające Magisterskie Studia Prawa – Uniwersytet Wrocławski uzyskałam tytuł magistra prawa
2021 - studia podyplomowe - Wyższa Szkoła Nauk Pedagogicznych w Warszawie Ochrona danych osobowych i informacji niejawnych
2003 – Staż w Urzędzie Miejskim w Brzegu Dolnym
2004 – 2025 – Urząd Miejski w Brzegu Dolnym – stanowisko głównego specjalisty ds. działalności gospodarczej, w tym:
w okresie 01.02.2015 – 30.06.2020 – zastępca kierownika USC
w okresach 21.03.2019 – 07.12.2019 oraz 08.05.2024 do nadal – powierzenie obowiązków i uprawnień Sekretarza Gminy na podstawie porozumienia
01.04.2025 - nadal - Stanowisko Sekretarz Gminy

- Zdecydowała się Pani wystartować do konkursu na stanowisko sekretarza gminy po wielu latach pracy w urzędzie. Sekretarz to trzecia, po burmistrzu osoba w gminie, a kiedy nie ma wiceburmistrza - to druga. Odważna decyzja.

- Pracuję w samorządzie od ponad 20 lat. Zaczynałam jako stażystka, przeszłam przez wszystkie szczeble – referenta, inspektora, głównego specjalisty – i zajmowałam się sprawami z różnych dziedzin. Uważam, że mam wiedzę i doświadczenie, które pozwalają mi pełnić funkcję sekretarza. Już wcześniej, podczas nieobecności poprzedniej sekretarz, zastępowałam ją przez dłuższy czas, więc zadania sekretarza nie są mi obce. Gdy burmistrz zaproponował mi to stanowisko, potraktowałam je jako nowe wyzwanie i szansę na pracę z większą odpowiedzialnością. Znam pracowników urzędu, wiem, że mogę liczyć na ich wsparcie – merytoryczne, techniczne i organizacyjne.

- Co zmieniło się w pracy urzędu po objęciu funkcji przez nowego burmistrza Ireneusza Furę? Przed nim pracowała Pani ze wszystkimi urzędującymi w Brzegu Dolnym burmistrzami.

- Zmienił się przede wszystkim tryb pracy – jest bardziej zadaniowy, z jasno określonymi oczekiwaniami i rozliczaniem z efektów. Pojawiło się też wiele nowych twarzy – przyjęliśmy sporo nowych pracowników. To był dobry ruch, bo liczba i złożoność zadań rośnie, a w urzędzie potrzebni są specjaliści w konkretnych dziedzinach, takich jak drogi, oświetlenie, zamówienia publiczne, oświata, podatki czy księgowość. Przez długie lata poziom zatrudnienia pozostawał niezmienny, jednak obecnie konieczne jest zwiększenie zespołu.

- A jak ocenia Pani głosy krytyki dotyczące zatrudniania osób z zewnątrz?

- Myślę, że każdy burmistrz – startując w wyborach – przygotowuje sobie zespół. Naturalne jest, że pojawiają się zmiany. Ale wiem, że burmistrz w pierwszej kolejności stara się szukać kandydatów na stanowiska wśród obecnych pracowników. Ogłaszamy konkursy, przychodzą osoby z Brzegu Dolnego i spoza niego – wybieramy fachowców. Bywa, że nie zgłasza się nikt, co oznacza, że brakuje specjalistów w konkretnych dziedzinach. Nadal mamy wakaty w zamówieniach publicznych i oświacie – mimo kilku konkursów.

- Jak Pani wspomina sytuację związaną ze ślubowaniem burmistrza i zamieszaniem prawnym? Przypomnijmy ślubował do roty przygotowanej dla radnych.

- To był trudny i stresujący czas. Nikt się nie spodziewał, że po tylu miesiącach pojawi się wątpliwość dotycząca prawidłowości ślubowania. Byłam zaskoczona skalą tej sytuacji. Konsultowaliśmy sprawę z wojewodą, który sprawuje nadzór prawny nad działalnością gminy, ale okazało się, że przepisy nie regulują sytuacji w jakiej się znaleźliśmy. Ja byłam na sesji jako przewodnicząca miejskiej komisji wyborczej, wręczałam zaświadczenia o wyborze, ale nie organizowałam samej sesji. Atmosfera była nerwowa, ale dziś temat jest już zamknięty. Dla nas to była lekcja, by pilnować każdego detalu.

- Jak układa się współpraca z radnymi?

- Radni są różni – mają różne priorytety, dużo pytają, często się kontaktują. Rozumiemy to – taka jest ich rola. Staramy się odpowiadać na pytania, udzielać wyjaśnień. Wpływa do nas dużo interpelacji i zapytań. Współpraca bywa sinusoidalna – były napięcia przy ustalaniu wynagrodzenia burmistrza, potem przy sytuacji ze ślubowaniem, odwołaniu pani skarbnik... Ale są też momenty dobrej i owocnej współpracy. Sesje cieszą się dużą oglądalnością, co cieszy, bo to świadczy o zainteresowaniu mieszkańców sprawami gminy i wzrostem świadomości obywatelskiej.

- Czy ma Pani swój ulubiony dział w urzędzie?

- Nie mam jednego działu – moja praca polega na organizowaniu pracy całego urzędu. Bardzo często burmistrz zleca zadania „tu i teraz" – muszę coś szybko załatwić, zorganizować. Kiedy była powódź, zajmowałam się dokumentacją związaną z zarządzaniem kryzysowym. Teraz mamy tematy związane z planami ochrony ludności, więc współpracuję blisko z wojewodą. Moja rola zależy od tego, co w danym momencie jest priorytetem.

- Czy rzeczywiście urząd stał się bardziej otwarty dla mieszkańców?

- Zdecydowanie tak. Burmistrz nie ma zastępcy, więc sam przyjmuje mieszkańców we wtorki – wtedy tworzą się długie kolejki. Nawet jeśli prosimy mieszkańców o kontakt z pracownikiem odpowiedzialnym za dane sprawy, ludzie chcą porozmawiać bezpośrednio z burmistrzem. Piszą do niego bezpośrednio na WhatsAppie. To pokazuje, że ta otwartość działa.

- Jak obecnie ocenia Pani atmosferę w pracy? Pytam w kontekście ankiet przeprowadzonych przez burmistrza Furę, po objęciu przez niego funkcji. Pojawiało się podobno w tych ankietach słowo mobbing, który miał być tu stosowanych wobec pracowników.

- Mogę powiedzieć, że atmosfera się zmieniła. Pracownicy są bardziej otwarci, chętniej dzielą się pomysłami, rozmawiają, inicjują działania. Wspólnie podejmujemy decyzje, często siadamy i robimy tzw. burzę mózgów. Daję pracownikom dużą autonomię – mają zadania, a sposób ich realizacji pozostawiam w ich rękach. I muszę przyznać, że są bardzo twórczy i skuteczni. Zmieniło się bardzo wiele, oczywiście na korzyść.

- Pani pracuje w urzędzie od 2003 roku i ... doszła do funkcji sekretarza. To długa, ale dobra droga.

- Przyszłam na staż z kilkoma osobami – wszystkie zostały zatrudnione. W tamtym okresie w urzędzie był duży ruch kadrowy, bo wiele osób odchodziło na emeryturę. Miałam szczęście trafić wówczas na ludzi, którzy uczyli i wspierali. Do dziś to pamiętam i doceniam.

martaringart@kuriergmin.pl

eprasa.pl rozk4ed8993

POD PATRONATEM KURIERA GMIN

Światowej klasy koncert w Lubiążu na 740-lecie Wołowa

Wyjątkowe wnętrze kościoła Pocysterskiego Zespołu Pałacowo-Klasztornego w Lubiążu wypełni muzyka Bacha, Paganiniego, Godowskiego i Schumanna. 12 września 2025 roku, w ramach cyklu „Z klasyką przez Polskę" i obchodów 740-lecia lokacji Wołowa, wystąpią tu skrzypaczka Sara Dragan i pianista Kenny Broberg – artyści uznawani za jednych z najwybitniejszych w swojej generacji.

W piątek, 12 września 2025 roku, o godzinie 19:00 w Kościele Pocysterskiego Zespołu Pałacowo-Klasztornego w Lubiążu odbędzie się wyjątkowy koncert w ramach ogólnopolskiego cyklu „Z klasyką przez Polskę" oraz obchodów 740-lecia lokacji Wołowa.

W niezwykłym wnętrzu, o wyjątkowym znaczeniu historycznym – miejscu spoczynku Przemka Ścinawskiego, księcia z dynastii Piastów Śląskich, który w 1285 roku nadał Wołowowi prawa miejskie – wystąpią światowej klasy artyści: **Sara Dragan** i **Kenny Broberg**.

Sara Dragan, pochodząca z Legnicy, jest jedną z najwybitniejszych skrzypaczek młodego pokolenia. Laureatka ponad 60 pierwszych nagród w międzynarodowych konkursach, koncertowała m.in. w Carnegie Hall w Nowym Jorku, Berlin Philharmonie czy Walt Disney Concert Hall w Los Angeles.

Kenny Broberg – amerykański pianista, srebrny medalista Konkursu im. Van Cliburna i brązowy medalista Konkursu im. Czajkowskiego – występuje na całym świecie i nagrywa dla prestiżowych wytwórni.

W programie koncertu znajdą się utwory mistrzów: **Bacha, Paganiniego, Godowskiego i Schumanna**.

Wydarzenie odbywa się pod patronatem **Dariusza Chmury**, burmistrza gminy Wołów, oraz **Jana Janasa**, starosty wołowskiego.

Cykl **„Z klasyką przez Polskę"** realizowany jest przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca we wszystkich regionach kraju, przybliżając muzykę klasyczną i jazzową publiczności w miejscach, gdzie dostęp do ambitnych wydarzeń artystycznych jest ograniczony. Na Dolnym Śląsku przedsięwzięcie współorganizuje Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, a jego operatorem jest Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu – Dolnośląskie Laboratorium Kultury.

inf

„Dolnobrzeskie Granie 2025" z rekordem! Ponad 22 tys. zł i niezapomniane emocje na boisku

2 sierpnia przejdzie do historii Brzegu Dolnego jako dzień wyjątkowy – pełen emocji, sportowej rywalizacji, serdeczności i wielkich serc. Trzecia edycja charytatywnego turnieju Dolnobrzeskie Granie nie tylko przerosła oczekiwania organizatorów, ale także pobiła dotychczasowy rekord – zebrano aż 22 044,87 zł, a liczenie jeszcze się nie zakończyło!

Fot.KS Brzeg Dolny

Fot.KS Brzeg Dolny

Tegoroczna edycja wydarzenia udowodniła, że siła lokalnej społeczności jest ogromna. Dopisała pogoda, humory, ale przede wszystkim – ludzie. Tłumy mieszkańców, wolontariuszy i uczestników sprawiły, że atmosfera była naprawdę magiczna.

Na boisku rozegrano dwa turnieje piłkarskie, które – mimo luźnego charakteru – stały na bardzo wysokim poziomie. Nie brakowało pięknych bramek, efektownych parad bramkarskich i ogromu emocji.

Klasyfikacja generalna turnieju:

1. Policja (Komenda Powiatowa Policji w Wołowie). 2. Zakład Karny. 3. KS Brzeg Dolny. 4. Pogotowie Energetyczne. 5. Zakładowa Służba Ratownicza. 6. Best Move.

Gratulacje dla wszystkich zespołów, które – jak podkreślają organizatorzy – zagrały z klasą i ogromnym sercem. Zwycięzcą została reprezentacja policji, która tego dnia była nie do zatrzymania.

MVP turnieju: *Maciej Więckiewicz (Policja)*. Najlepszy bramkarz: *Adam Gwiazdowski (Zakład Karny)*. Ogromną popularnością – jak co roku – cieszyło się piłkarskie wyzwanie „Strzał w poprzeczkę", w którym udział wziął nawet burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura. Po emocjonującej rywalizacji zwycięzcą został Darek Skoczeń, drugie miejsce zajął Adam Perliński, a nagroda jury trafiła do Kacpra Kasińskiego za najbardziej nietuzinkowe uderzenie. **kk**

Od wystaw psów do własnej stajni - niezwykła historia miłości do koni

Miłość do zwierząt towarzyszy jej od najmłodszych lat – od wystaw psów, przez pierwsze wakacje w siodle, aż po uratowanie własnej kobyły i odkrycie fascynującego świata motyli. W rozmowie opowiada o tym, czego nauczyły ją zwierzęta, jak wygląda codzienna opieka nad koniem, dlaczego zbiera informacje o paziu żeglarzu i w jaki sposób każdy z nas – niezależnie od wykształcenia – może mądrze pomagać przyrodzie. Zapraszamy do przeczytania rozmowy z Karoliną Gacke z Brzegu Dolnego.

Fot.własna

Karolina Gacke w terenie.

– Skąd wzięła się Twoja pasja do zwierząt, a zwłaszcza koni? Czy pamiętasz moment, kiedy po raz pierwszy poczułaś, że to coś więcej niż tylko hobby?

– Ze zwierzętami byłam związana odkąd pamiętam. W domu, u dziadków na wsi czy nawet podczas rodzinnych wyjazdów – one zawsze były obecne w moim życiu. Konie pojawiły się jednak stosunkowo późno. Przez pierwsze lata byłam bardziej związana z psami, i to w dość ciekawy sposób – sporą część dzieciństwa spędziłam, jeżdżąc z rodzicami na wystawy psów. Dopiero w wieku około 10 lat, podczas wakacji u babci, wymarudziłam, że chcę jeździć konno. Pamiętam, że wtedy całe wakacje spędziłam w siodle i, jak to się mówi, „złapałam bakcyla". I tak już zostało.

– Opowiedz o swojej codziennej pracy z końmi. Czy masz swojego ulubieńca lub wyjątkową historię związaną z którymś z nich?

– Jeżdżę konno od około 16 lat, a od mniej więcej 12 lat pomagam przy codziennych pracach w stajni – sprzątaniu boksów, karmieniu, ogólnej opiece nad zwierzętami. Od 8 lat jestem właścicielką własnego konia. To chyba jedna z najpiękniejszych historii w moim życiu związanych ze zwierzętami. Swoją kobyłę poznałam jeszcze w poprzedniej stajni. Można powiedzieć, że to historia z cyklu „enemies to lovers", bo początkowo wcale się nie lubiłyśmy.

W świecie jeździeckim jest takie powiedzenie: „Jeździectwo to krew, pot i łzy" – i moja kobyła chyba postanowiła w pewnym momencie wycisnąć ze mnie to wszystko naraz. Mimo to mój ówczesny trener widział w naszej relacji potencjał i regularnie przydzielał mi ją do jazd. Słusznie – w końcu stałam się jedną z nielicznych osób, które sobie z nią radziły. Jednak, by się rozwijać, musiałam zmienić stajnię. Wydawało się, że to koniec naszej historii. Ale każda dobra opowieść ma swój niespodziewany zwrot akcji. Pewnego dnia dostałam wiadomość od znajomej, która została w tamtej stajni – koń był na sprzedaż. Powiedziałam rodzicom, podali mi kwotę, którą mogą przeznaczyć, i zaczęły się negocjacje. Po tygodniu trener przystał na naszą cenę. Razem z Magdaleną, u której koń miał ostatecznie zamieszkać, pojechałyśmy po nią.

W tamtym czasie była tak chuda, że można było się na niej uczyć anatomii. Prawdopodobnie tylko dlatego udało się ją zapakować do przyczepy – była głodna, a w środku było siano. I tak zaczęła się najtrudniejsza część naszej wspólnej drogi – doprowadzenie jej do obecnego stanu. W tym miejscu muszę podziękować Madzi, bo to w dużej mierze jej zasługa.

– Czego uczą Cię zwierzęta? Co daje Ci kontakt z nimi?

– Uczą mnie obserwacji, zrozumienia, cierpliwości, wytrwałości, empatii, ale przede wszystkim podstaw człowieczeństwa. Tak naprawdę nie różnimy się od zwierząt tak bardzo, jak chcielibyśmy wierzyć. Mamy te same potrzeby – przetrwanie jako jednostki i jako gatunku, to samo środowisko życia i tę samą zależność od niego. Choć w naszej świadomości kulturowej, społecznej czy religijnej próbujemy się od tego odcinać, człowiek również jest zwierzęciem. I nie powinniśmy o tym zapominać.

– Pasjonujesz się także paziem żeglarzem. Od kilku lat prosisz na Facebooku o informacje, gdzie i kiedy widziano tego pięknego motyla. Dlaczego? Czy paź żeglarz jest często spotykany na naszym terenie?

– „Pasjonuję się" to może zbyt duże słowo – raczej się interesuję. To zainteresowanie w pewnym stopniu wynika z moich studiów. Podczas licencjatu z Zarządzania Środowiskiem Przyrodniczym pisałam pracę dyplomową w Zakładzie Biologii, Ewolucji i Ochrony Bezkręgowców na Uniwersytecie Wrocławskim. Sama praca nie była związana bezpośrednio z entomologią, ale mój promotor już tak – i muszę przyznać, że trochę zaraził mnie swoją pasją. Rok później zaczęłam pisać u niego pracę magisterską właśnie o motylach.

Zainteresowanie paziem żeglarzem zaczęło się od pierwszego spotkania z tym gatunkiem. Jako jedyny przyrodnik w rodzinie, czasem dostawałam od bliskich zdjęcia roślin czy zwierząt z pytaniem „Co to?". Kiedyś trafiło do mnie zdjęcie motyla podobnego do pazia królowej, ale nim niebędącego. Wysłałam je do promotora – i okazało się, że to paź żeglarz.

Później, podczas pracy magisterskiej, pojawił się pomysł, aby zbierać dane o jego występowaniu z wykorzystaniem tzw. citizen science i napisać na tej podstawie artykuł naukowy, m.in. o rozmieszczeniu gatunku w naszym regionie. Paź żeglarz ma w Polsce północną granicę zasięgu, dlatego nie jest u nas tak pospolity jak na południu Europy. W ostatnich latach obserwuje się go jednak coraz częściej. Dorosłe osobniki najłatwiej spotkać na kwiatach, np. budlei, lub na ziemi, gdy poszukują wody.

– Czym zajmujesz się na co dzień? Czy Twoja praca jest związana ze zwierzętami? Co poradziłabyś osobom, które chciałyby pomagać zwierzętom, ale nie mają wykształcenia w tym kierunku?

– Obecnie pracuję jako specjalista ds. środowiska w firmie zajmującej się projektowaniem inwestycji liniowych. Niewiele ma to wspólnego ze zwierzętami – poza tym, że trzeba je uwzględniać w dokumentacji środowiskowej i projektach. Sporadycznie prowadzę też warsztaty lepidopterologiczne, czyli zajęcia edukacyjne o motylach. To również forma pomocy zwierzętom.

Prawda jest taka, że jeśli ktoś chce pomagać, może to robić na wiele sposobów – niezależnie od wykształcenia. Wszystko zależy od możliwości i chęci, a najważniejsze, by robić to mądrze i z serca. Możemy pomagać lokalnie – zostawiając wodę dla zwierząt w upalne dni, opóźniając koszenie trawników, sprzątając śmieci w czasie spacerów czy po prostu nie niepokojąc zwierząt. Czasem największą pomocą jest brak ingerencji.

Z większych działań można brać udział w wolontariatach, np. przy monitoringu chomika europejskiego, susła moręgowanego czy niepylaka apolla. Można też wspierać poprzez udostępnianie rzetelnych treści edukacyjnych lub przekazywanie danych do projektów naukowych opartych na citizen science.

Pomoc może być też bezpośrednia – kiedy znajdziemy ranne zwierzę po kolizji z pojazdem czy możemy przygarnąć bezdomnego kota lub psa. Trzeba jednak pamiętać, by nie robić tego na siłę. Dobrym przykładem są działania pary, którą od kilku lat można spotkać na działkach przy ul. Małopolskiej w Brzegu Dolnym – opiekują się tam lokalnymi kotami, karmią je, odławiają i sterylizują. To duże przedsięwzięcie, na które nie każdy może sobie pozwolić, ale można takich lokalnych bohaterów wspierać.

Najprościej mówiąc: pomagajmy tak, jak możemy – z głową i z dobroci serca.

Kalina Wesołowska

Wypraszamy prosimy 0824688595

AUTO SERVICE
VIPREMIUM
TEL. 797- 447 - 444
WULANIZACJA
SERWIS OLEJ + FILTRY
SERWIS KLIMATYZACJI
SERWIS TARCZE + KLOCKI HAMULCOWE
LIPNICA
AUTOSERVICE@VIPREMIUM.PL

REKLAMA

PGK stawia kolejne gablotki do bookcrossingu!

Fot.Fot. PGK

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, PGK Wołów rozbudowuje swoją inicjatywę bookcrossingową – i właśnie pojawiły się kolejne gablotki z książkami!

Rynek w Wołowie – tuż pod ratuszem, Dworzec PKP w Wołowie – w poczekalni. To nowe miejsca, w których możecie wziąć książkę, przeczytać ją i... przekazać dalej. Przypominamy również o pierwszej gablotce, która cieszy się dużym zainteresowaniem i znajduje się przy siedzibie PGK – na parkingu dla klientów przy ul. Poznańskiej 1!

Jak to działa? To proste!- Weź książkę, która Cię zaciekawi- Zostaw inną – jeśli masz taką możliwość- Wróć po kolejną, gdy tylko poczujesz ochotę na lekturę. Bookcrossing to nie tylko wymiana książek – to wspólna troska o kulturę czytelniczą, a także gest w stronę ekologii. Dzięki takim działaniom ratujemy papier, dajemy drugie życie książkom i wspieramy ideę recyklingu.

kk

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW
Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl
razem od 27 lat
GODZINY OTWARCIA:
pon.–pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00

REKLAMA

AUTO NAPRAWA Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002
REKLAMA

27 tys. Obserwujących Kurier Gmin na Facebooku
Polub Nas i dołącz do Największych

eprasa.pl 0624e88595

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

18 milionów złotych z KPO dla Dolnego Śląska

Dziesięć dolnośląskich samorządów otrzyma wsparcie z KPO na realizację inwestycji w obszarze gospodarki wodnej na obszarach wiejskich. Łączna kwota dotacji to ponad 18 mln zł, a zostaną one przeznaczone na ochronę zasobów wodnych, poprawę retencji oraz zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców.

Dotacje pozwolą poprawić poziom bezpieczeństwa i jakość codziennego życia mieszkańców - informuje wicemarszałek Michał Rado

Dolny Śląsk od lat zmaga się z problemami związanymi z suszą, obniżającym się poziomem wód gruntowych oraz coraz częstszymi zjawiskami ekstremalnymi, takimi jak nawalne deszcze i lokalne podtopienia. Dolny Śląsk to nie tylko dynamicznie rozwijające się miasta, ale także rozległe obszary które bez odpowiednich inwestycji w gospodarkę wodną tracą swoje możliwości rozwoju.

- *Wręczane dziś promesy to wsparcie dla samorządów, które podejmują realne działania na rzecz ochrony zasobów wodnych, poprawy retencji i zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców. To projekty, które nie tylko przeciwdziałają skutkom suszy czy powodzi, ale też budują trwałe fundamenty zrównoważonego rozwoju naszych gmin i powiatów* - mówi **wicemarszałek Michał Rado.**

O wsparcie mogły ubiegać się gminy wiejskie, miejsko-wiejskie oraz gminy miejskie do 5 tys. Mieszkańców oraz związki międzygminne. Dotacje obejmują budowę, rozbudowę, odbudowę lub przebudowę urządzeń melioracji wodnych i urządzeń wodnych, ze szczególnym uwzględnieniem projektów retencjonowania wody, umożliwiających jej wsiąkanie do gruntu. Wsparcie udzielane jest w wysokości do 100% kosztów kwalifikowalnych.

Wśród beneficjentów znaleźli się:

- Gmina Wołów - 2 430 000 zł
- Gmina Miękinia - 5 467 027 zł
- Gmina Strzelin - 651 017 zł
- Gmina Oława - 342 299 zł
- Gmina Środa Śląska - 3 221 182 zł
- Gmina Syców - 333 660 zł
- Gmina Kłodzko - 908 588 zł
- Gmina Leśna - 920 400 zł
- Gmina Stoszowice - 2 757 068 zł
- Gmina Udanin - 1 044 561 zł

- *To inwestycje, które wspierają rolnictwo i ochronę zasobów wodnych. Dzięki tym środkom możemy skuteczniej przeciwdziałać suszy i zmianom klimatycznym* - podkreśla **Natalia Gołąb - Członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego**

Poprawa retencji, modernizacja systemów melioracyjnych, budowa zbiorników wodnych i inwestycje w naturalne rozwiązania krajobrazowe to działania, które przekładają się bezpośrednio na poprawę jakości życia Dolnoślązaków. Ochrona zasobów wodnych to także dbałość o nasze środowisko - rzeki, jeziora i mokradła, które są częścią dziedzictwa przyrodniczego naszego regionu. Dolny Śląsk konsekwentnie wspiera zrównoważony rozwój obszarów wiejskich, inwestując w nowoczesne rozwiązania retencyjne i infrastrukturę wodną, które będą służyć mieszkańcom przez wiele lat.

(TS)

Promesy odebrali przedstawiciele dziesięciu dolnośląskich samorządów

eprasa.pl 0624e88595

Piknik integracyjny wsi Bukowice, Radecz i Żerków

Mieszkańcy Bukowic, Radecza i Żerkowa już szykują się na wspólne świętowanie! 15 sierpnia w Radeczu odbędzie się Piknik Integracyjny, organizowany pod patronatem Burmistrza Brzegu Dolnego Ireneusza Fury. Wydarzenie będzie nie tylko okazją do wspólnej zabawy, ale również formą wsparcia – dochód z pikniku zostanie przeznaczony na bieżące remonty miejscowego kościoła.

Piknik rozpocznie się o godz. 13:00 uroczystą Mszą Świętą w kościele w Radeczu, a od godziny 15:00 mieszkańcy i goście będą mogli korzystać z licznych atrakcji przygotowanych na terenie za świetlicą wiejską.

W części artystycznej wystąpią: Zespół Wokalny RADOŚĆ (16:00) oraz GOOD BAND (17:30). Wieczorem zaplanowano zabawę taneczną z DJ-em, a kulminacyjnym punktem będzie pokaz ognia FIRE SHOW o godz. 21:30. Zakończenie imprezy przewidziano na 2:00 w nocy.

Dzieci i rodziny mogą liczyć na dodatkowe atrakcje, takie jak animacje, dmuchańce, pokaz Ochotniczej Straży Pożarnej z Rościsławic czy stoiska gastronomiczne.

To wydarzenie to doskonała okazja do integracji mieszkańców trzech wsi, wspólnej zabawy i działania na rzecz lokalnej społeczności. Organizatorzy zapraszają wszystkich – niezależnie od wieku – do wzięcia udziału. **inf**

Bezpłatne spotkania informacyjne o KSeF w Wołowie i online

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wołowie zaprasza przedsiębiorców, księgowych i wszystkich zainteresowanych do udziału w „Letnich spotkaniach informacyjnych o KSeF (Krajowy System e-Faktur)" pod hasłem „Bądź na bieżąco".

Tematem najbliższego spotkania będzie **„Wprowadzenie do aplikacji KSeF oraz tryby wystawiania faktur w KSeF"**. Uczestnicy dowiedzą się, jak działa system, jakie są dostępne sposoby wystawiania e-faktur i jak przygotować swoją firmę do nadchodzących zmian.

Dlaczego warto wziąć udział?
Spotkania to doskonała okazja, by:
- poznać zasady działania KSeF,
- sprawdzić gotowość swojej organizacji,
- zaplanować kolejne kroki wdrożenia,
- rozwiać wątpliwości w rozmowie z ekspertami.

Kiedy obowiązek KSeF?
Obowiązek wystawiania e-faktur będzie wprowadzany stopniowo:
od 1 lutego 2026 r. – dla dużych podatników (sprzedaż za 2024 r. przekraczająca 200 mln zł brutto),
od 1 kwietnia 2026 r. – dla pozostałych przedsiębiorców,
od 1 stycznia 2027 r. – dla najmniejszych podatników (sprzedaż do 10 tys. zł miesięcznie).

Terminy i miejsca najbliższych spotkań:
Stacjonarnie: 28 sierpnia 2025 r., godz. 10:00, Wołowski Ośrodek Kultury, ul. gen. Władysława Sikorskiego 6 – wstęp wolny.

Online: 19 sierpnia 2025 r., godz. 10:00. Link do spotkania można otrzymać, wysyłając e-mail na adres: **us.wolow@gov.pl**

inf

„NOC POD GWIAZDAMI" W ŻERKOWIE

Pełnia księżyca, kino plenerowe i biwak pod chmurką

Miniony weekend w Żerkowie upłynął pod znakiem niezwykłego spotkania z naturą i nocnego nieba. Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Żerków po raz piąty zorganizowało „Noc pod Gwiazdami" – wydarzenie, które łączy relaks, edukację i integrację mieszkańców.

Fot.Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Żerków

Wieczorne niebo rozświetlił tzw. Księżyc Zbożowy, uznawany za jedną z najbardziej efektownych pełni roku. Uczestnicy mieli okazję obserwować go nie tylko gołym okiem, ale również przez udostępnioną przez Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2 w Brzegu Dolnym lunetę. Atmosferę potęgował plenerowy seans filmu „Interstellar", wyświetlonego na dużym ekranie, który idealnie wpisał się w kosmiczny charakter nocy.

„Noc pod Gwiazdami" to jednak nie tylko patrzenie w niebo. Organizatorzy zadbali o to, by uczestnicy poznali podstawy biwakowania, wspólnie rozpalili ognisko, przygotowali posiłki i spędzili czas na rozmowach w gronie sąsiadów i znajomych.

Nad ranem, kiedy pierwsze promienie słońca zaczęły rozświetlać horyzont, wszystkich obudziło pianie koguta – symboliczne zakończenie tej wyjątkowej przygody.

Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom, osobom zaangażowanym w przygotowanie terenu oraz współorganizatorom, w tym KP Brzeg Dolny. – Takie wydarzenie to nie tylko świetna przygoda, ale też nauka podstaw biwakowania, wspólne ognisko i przygotowywanie posiłków, integracja i bliskość natury. Tej nocy mieliśmy szczęście obserwować jedną z najbardziej efektownych pełni księżyca – podkreślają członkowie stowarzyszenia.

ziela

Fot.Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Żerków

Fot.Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Żerków

Fot.Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Żerków

AKTYWNE SOŁECTWA

Inicjatywa „Zielona Przestrzeń” w Pawłoszewie – mieszkańcy tworzą swoje miejsce na mapie

W ramach realizacji Inicjatywy Lokalnej „Zielona Przestrzeń” w Pawłoszewie społeczność lokalna aktywnie działa na rzecz poprawy i upiększenia swojej okolicy.

Jednym z kolejnych etapów przedsięwzięcia było wyrównanie terenu oraz nawiezienie ziemi, wokół powstałego już domku rekreacyjnego. Mieszkańcy zaangażowali się również w wykonanie części obrzeży i klombów, które dodają terenowi naturalnego uroku i pomagają w utrzymaniu porządku.

Ważnym elementem projektu było także zamontowanie beczek na wodę, co ma na celu promowanie ekologicznych rozwiązań i samowystarczalności w przestrzeni publicznej. Inicjatywa w tej kwestii została zainicjowana przez mieszkańców i przyczynia się do zwiększenia świadomości ekologicznej wśród lokalnej społeczności.

Dodatkowo, ze środków funduszu sołeckiego, zakupiono kolejny domek - tym razem narzędziowy, który będzie służył mieszkańcom do przechowywania narzędzi i sprzętu niezbędnego podczas prac porządkowych i ogrodniczych. Do pracy zaangażowali się zarówno dorośli jak i dzieci!

Realizacja inicjatywy „Zielona Przestrzeń” w Pawłoszewie pokazuje, jak zaangażowanie społeczności lokalnej oraz wsparcie finansowe mogą przekształcić zwykłą przestrzeń w miejsce

przyjazne mieszkańcom, sprzyjające integracji i odpoczynkowi.

inf

Odnowa i upiększenie w Pieruszy: nowa altana, impregnacja i zieleń na rzecz społeczności

W miejscowości Pierusza rozpoczęły się prace mające na celu poprawę estetyki i funkcjonalności lokalnej przestrzeni publicznej. W ramach tych działań mieszkańcy odnowili altanę, co z pewnością przyczyni się do lepszego komfortu mieszkańców oraz wzbogacenia lokalnej infrastruktury rekreacyjnej.

Prace obejmowały wykonanie impregnacji konstrukcji altany, co pozwoli na jej dłuższe użytkowanie i skuteczne zabezpieczenie przed warunkami atmosferycznymi. Dodatkowo, w ramach funduszu sołeckiego, mieszkańcy podjęli decyzję o zasadzaniu roślin w miejscach szczególnie ważnych dla lokalnej społeczności. Wzdłuż drogi gminnej oraz wokół placu zabaw zasadzono nowe rośliny, które nie tylko urozmaicą krajobraz, ale również poprawią jakość życia mieszkańców, dodając kolorów i świeżości otaczającej przestrzeni.

Te inicjatywy stanowią dowód na aktywne podejście społeczności Pieruszy do dbania o swoje otoczenie. To także przykład współpracy pomiędzy mieszkańcami a lokalnymi władzami, co przekłada się na lepszą jakość życia i poczucie wspólnoty. W przyszłości planowane są kolejne przedsięwzięcia, które uczynią tę miejscowość jeszcze bardziej przyjazną i atrakcyjną dla mieszkańców oraz odwiedzających.

inf

eprasa.pl 0624e88595

Nowe ławki w Lubiążu – krok ku poprawie estetyki i komfortu mieszkańców!

Mieszkańcy Lubiąża mogą cieszyć się z kolejnego udogodnienia na lokalnych ulicach. W ostatnich dniach na rozdrożu drogi K.B. Wysokiego i Mickiewicza została zamontowana nowa ławka, która ma służyć mieszkańcom i tym, którzy często przemierzają tę okolicę.

Inicjatywa ta została możliwa dzięki zaangażowaniu lokalnych mieszkańców oraz hojności partnerów. W szczególności podziękowania kierujemy do Pana Józefa Kuśnierzewskiego, który nie tylko wspomógł finansowo, ale także nadzorował cały proces montażu. Podziękowania należą się również Dominikowi, odpowiedzialnemu za montaż i przegląd techniczny ławeczki, dzięki czemu nowa przestrzeń jest bezpieczna i funkcjonalna.

To nie koniec – obecnie finalizowane jest również umieszczenie kolejnej ławki przy ulicy Wołowskiej 2b. Wszystkie nowe meble parkowe zostały zakupione z funduszu sołeckiego, co świadczy o aktywnej współpracy mieszkańców z lokalnymi władzami w trosce o poprawę jakości życia w naszej gminie.

Nowe ławki to nie tylko miejsca do odpoczynku, ale też element poprawiający estetykę miasta oraz integrujący mieszkańców.

inf

Ogłoszenie-Materiał promocyjny Gminy Wołów

Powrót prac domowych w szkołach? Mieszkańcy podzieleni, ale większość – ZA

Minister edukacji Barbara Nowacka nie wyklucza powrotu do prac domowych w szkołach podstawowych. Przypomnijmy – od września 2024 roku obowiązuje zakaz ich zadawania na etapach edukacji wczesnoszkolnej oraz w klasach 4–8, co wywołało szeroką dyskusję w środowisku nauczycieli, rodziców i uczniów.

Postanowiliśmy zapytać naszych Czytelników, co sądzą o ewentualnym cofnięciu tej decyzji. W sondzie przeprowadzonej na portalu Kurier Gmin wzięło udział 345 osób. Oto jak głosowali:

Wyniki sondy

217 osób (ponad 62%) odpowiedziało: „Bardzo dobra decyzja – to nie jest normalne, że uczniowie nie mają zadawanych prac domowych", 90 osób (ok. 26%) zaznaczyło: „Uczniowie powinni mieć zadawane prace domowe, ale nie na weekend", 37 osób (ok. 11%) było zdania: „Jestem na NIE. Zmiana jest bardzo zła" 2 osoby wybrały opcję: „Nie mam zdania"

Co z tego wynika?

Zdecydowana większość uczestników sondy opowiada się za przywróceniem prac domowych, choć część z nich zaznacza, że powinno to być rozwiązanie z umiarem – np. z wyłączeniem weekendów. Tylko niewielka grupa (nieco ponad 10%) uważa, że zakaz prac domowych powinien nadal obowiązywać.

Wyniki pokazują, że temat nadal budzi emocje i nie ma jednej odpowiedzi, która zadowoliłaby wszystkich. Głos mieszkańców to cenny wkład w toczącą się ogólnopolską debatę o kształcie i jakości edukacji w Polsce.

kk

Piknik rodzinny w Tarchalicach – Natalia Gołąb o sile wspólnoty, tradycji i dobrego sąsiedztwa!

Radna Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Natalia Gołąb uczestniczyła w wyjątkowym wydarzeniu organizowanym przez Koło Gospodyń Wiejskich w Tarchalicach – jedną z 54 organizacji, które w tegorocznej edycji konkursu „Przedsięwzięcia promujące ideę odnowy wsi" otrzymały wsparcie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

Fot.UrzńÓd MarszaŃakowski

Fot.UrzńÓd MarszaŃakowski

- Takie inicjatywy są sercem życia społecznego na wsi. Łączą pokolenia, pozwalają spędzić czas z sąsiadami, wzmacniają więzi i uczą, że razem możemy zdziałać więcej – podkreśliła Natalia Gołąb.

Piknik w Tarchalicach to nie tylko smaki i konkursy, ale także rozmowy przy wspólnym stole, występy artystyczne i zabawy dla dzieci, które integrowały mieszkańców całej okolicy. Widać było radość ze spotkania, wzajemną życzliwość i chęć wspólnego działania – wartości, które są fundamentem Programu Odnowy Wsi.

Głównym punktem programu był konkurs kulinarny: Grochówka – Kulinarne Złoto Tarchalic, Zupa grzybowa, Galareta oraz jagodzianki z sosem z czarnego bzu.

- Gratulacje dla całego Koła i sołtys Sylwii Seniak – dzięki Waszej energii i zaangażowaniu powstała impreza, która pokazała, że integracja, tradycja i gościnność to najlepsza wizytówka dolnośląskiej wsi.

inf

Rockowy Finisz Wakacji wraca po latach! Legendarna impreza znów w Wołowie!

Po kilkunastu latach przerwy kultowa impreza, którą pamiętają wszyscy fani mocnych brzmień z Wołowa i okolic, wraca tam, gdzie wszystko się zaczęło – do amfiteatru w Parku Ośrodka Kultury. Już 5 września 2025 r. o godz. 18:00 zabrzmią tam ponownie gitary, bębny i niepowtarzalne wokale. To będzie rockowy powrót z przytupem!

Fot.Fot. Farben Lehre/FB

Na scenie zobaczymy zarówno legendy polskiej sceny rockowej, jak i obiecujących debiutantów:

FARBEN LEHRE – ikona polskiego punk rocka, znana z niepowtarzalnej energii i koncertowego ognia.

RAMISZ – formacja pełna melodii, buntu i szczerych emocji, która zyskuje coraz większe grono fanów.

WALUŚKRAKSA KRYZYS – artysta, który bez kompromisów mówi, co myśli – prosto, głośno i szczerze.

Bezsenna – młody zespół z Wołowa, znany z udziału w projekcie „Nowa Forma", tym razem wchodzi na wyższy poziom sceniczny! Logan i Wołowski Inkubator Muzyczny – młode talenty z lokalnej sceny, które pokażą, że rock ma się dobrze i ma przyszłość.

kk

Mojęcice zapraszają na Piknik Kościelny

15 sierpnia w Mojęcicach odbędzie się wyjątkowe wydarzenie łączące tradycję, muzykę i integrację lokalnej społeczności. Piknik Kościelny rozpocznie się o godz. 11:30 Mszą Świętą w kościele NMP Różańcowej w Mojęcicach.

Organizatorzy przygotowali bogaty program atrakcji. Na uczestników czekać będą m.in.:

- Tradycyjne bukieciki z ziół i kwiatów,
- Zwiedzanie kościoła i historyczne opowieści o Mojęcicach,
- Występy artystyczne: Orkiestra dęta „Hanýs Band", Zespół Ludowy „Krukowianie" oraz Zespół Ludowy „Trzy Dęby",
- Grill, grochówka, miody i inne domowe przysmaki,
- Animacje, dmuchańce, warsztaty artystyczne oraz zabawy z niespodziankami,
- Stoiska edukacyjne poświęcone przyrodzie, ekologii i segregacji odpadów,
- Pokaz i atrakcje przygotowane przez OSP Krzydlina Mała.

Piknik będzie okazją do spotkania mieszkańców, wspólnego spędzenia czasu w rodzinnej atmosferze oraz poznania lokalnych tradycji i historii.

Wydarzenie wspierają m.in. Rada Sołecka Mojęcice, Gmina Wołów, Nadleśnictwo Wołów, lokalni przedsiębiorcy oraz organizacje społeczne.

inf

Ogłoszenie

Ogłoszenie

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

„Chcę, żeby stadion znów żył". Rozmowa z Marcinem Milem, nowym gospodarzem Stadionu Miejskiego w Brzegu Dolnym

Od lipca Stadion Miejski w Brzegu Dolnym ma nowego gospodarza. Marcin Mil - związany z tym miejscem od dzieciństwa - wrócił, by nadać stadionowi nowe życie. Jakie są plany, co już się zmieniło i czego mieszkańcy mogą się spodziewać? Rozmawiamy o przyszłości sportu, inwestycjach i pasji, która trwa od 30 lat.

- Wiemy, że od niedawna pełni Pan funkcję gospodarza stadionu, a od kiedy jest Pan związany z dolnobrzeskim sportem?

- Objąłem stanowisko 15 lipca. Mam 38 lat, ale czuję, że ten stadion jest obecny w moim życiu od zawsze. Pierwszy raz zagrałem tu w wieku ośmiu lat. Później angażowałem się w działalność drużyn i organizację wydarzeń sportowych. Teraz patrzę na to miejsce z perspektywy gospodarza, który chce, aby stadion ponownie stał się centrum sportu i miejscem, gdzie mieszkańcy chętnie spędzają czas. Łączę doświadczenie organizacyjne z pasją, która towarzyszy mi od lat.

- Jakie były pierwsze wrażenia po przejęciu obiektu?

- Przyznam, że nie najlepsze. Stadion był w złym stanie – murawa zaniedbana, zraszacze niesprawne, brakowało organizacji pracy. Wiedziałem, że przed nami sporo wyzwań i dużo pracy u podstaw.

- Co udało się zrobić w ciągu tego miesiąca?

- Wymieniliśmy większość zraszaczy, a firma zajmująca się murawą rozpoczęła jej regenerację - w pierwszej kolejności nawożenie i opryski aminokwasami. Wprowadziliśmy również harmonogram koszenia i podlewania. Planujemy zakup stacji pogodowej, która automatycznie dopasuje nawodnienie do warunków atmosferycznych. Niezbędna jest także nowa kosiarka. Rozszerzamy standard pielęgnacji, bo chcemy, by boisko było w idealnej kondycji przez cały sezon.

- A co z kortami tenisowymi?

- Korty wymagają gruntownej modernizacji. Jesteśmy po dwóch etapach prac ziemnych, a projekt nowego obiektu jest gotowy. Jeśli uda się zdobyć dofinansowanie, w przyszłym roku korty wrócą do użytku i będą dostępne dla mieszkańców.

- Czy planowana jest również modernizacja bieżni?

- Tak, nowa bieżnia jest ujęta w planach na 2026 rok. Będziemy ubiegać się o środki na ten cel.

- Stadion długo był zamknięty dla mieszkańców. Czy coś się w tej kwestii zmieni?

- Zdecydowanie tak. Od 1 września stadion będzie otwarty dla wszystkich. Już 18 sierpnia, po derbach, udostępnimy bieżnię biegaczom. Chcemy, żeby to było miejsce nie tylko dla sportowców, ale też dla rodzin i właścicieli psów – oczywiście przy zachowaniu zasad.

- Ile osób korzysta obecnie ze stadionu?

- Trenuje tu blisko 300 dzieci z trzech akademii piłkarskich oraz dwie drużyny seniorskie. Boiska są intensywnie wykorzystywane, dlatego jedną drużynę przenieśliśmy do Starego Dworu, aby dać więcej przestrzeni najmłodszym.

- Czy udało się zażegnać konflikty między klubami?

- Przy tylu akademiach trudno uniknąć zgrzytów przy ustalaniu grafiku. Staram się jednak podejmować decyzje tak, aby każdy czuł się szanowany.

- Jakie są Pana priorytety na najbliższe miesiące?

-Chcę doprowadzić stadion do pełnej funkcjonalności – poprawić murawę, zakończyć rozpoczęte inwestycje, przygotować korty i zorganizować wydarzenia dla mieszkańców. Moim celem jest, aby stadion tętnił życiem każdego dnia, a nie tylko w dni meczowe.

- Jakie wydarzenia planujecie w niedalekiej przyszłości?

- Chciałbym, aby było to miejsce, w którym odbywają się na przykład zajęcia jogi, fitness na świeżym powietrzu, weekendowe pikniki czy zloty food trucków. Zależy nam na współpracy z lokalnymi przedsiębiorcami, żeby stworzyć ofertę otwartą dla wszystkich.

- Czy zakłada Pan, że obecny budżet wystarczy na realizację Pańskich planów?

- Niestety nie. Będę wnioskował o zwiększenie środków i wsparcie radnych, bo niewiele uda nam się zrobić bez dodatkowego finansowania.

- Czy widzi Pan szansę na pozyskanie sponsora strategicznego, np. PCC Rokita? Może warto wrócić do rozmów z dużym zakładem działającym na naszym terenie, który w przeszłości mocno wspierał piłkę nożną. Obecnie wiele firm podkreśla swoją odpowiedzialność społeczną poprzez finansowanie sportu i wspieranie młodych zawodników.

- Takie wsparcie byłoby dla nas ogromnym atutem. Warto rozpocząć rozmowy z PCC Rokita - kiedyś ich pomoc sprawiła, że nasz klub stał się potęgą sportową. Sponsorzy są kluczowi, jeśli chcemy rozwijać stadion i podnosić poziom sportowy naszej gminy.

- Na koniec zapytam o najbliższe wydarzenie: derby.

- Trener zawsze powtarzał: można przegrać każdy mecz, ale nie derby. Już 16 sierpnia zagramy pierwszy mecz u siebie. Chcemy, żeby stadion był gotowy na to wydarzenie. Zapraszam wszystkich – przyjdźcie, zobaczcie zmiany i poczujcie atmosferę sportowego święta.

martaringart@kuriergmin.pl

upraszamy przez 2 lata

FUTBOLOWY FESTIWAL

PIŁKA NOŻNA | KLASA A/B

Rozpoczęcie rywalizacji o ligowe punkty mają już za sobą piłkarze z Wołowa i Brzegu Dolnego. *Okręgowa* inauguracja wypadła przyzwoicie tylko dla *Diabłów*, ale znacznie większa dawka futbolowych emocji czeka kibiców już w najbliższy *weekend*. Bez wątpienia piłkarskim *hitem* tych dni będą dolnobrzeskie *derby*, ale oprócz starcia Rokity z wołowskim MKP powiatowi kibice futbolu będą mogli obejrzeć w sportowej akcji jeszcze **11** naszych ekip.

klasa **A** (Wrocław - gr.**1**)

Po raz kolejny z dużym *apetytem* sezon rozpoczną piłkarze z Lubiąża. Już w meczach kontrolnych podopieczni trenera **Mateusza Wojtyło** pokazali, że stać ich na dobrą i skuteczną grę i tym razem to Odra może być drużyną, która wyznaczać będzie poziom rywalizacji na **A**-klasowych boiskach. Trudno w tej chwili wprawdzie stwierdzić, z jakim potencjałem do ligi wchodzi **3** beniaminków, a jeśli teoretycznie lubiążanom z pozostałymi *starymi* konkurentami uda się powtórzyć wyniki z poprzednich rozgrywek (skuteczność **85**%), to bez wątpienia po raz kolejny będą bardzo blisko awansu.

Wyniki początkowych gier kontrolnych potwierdzały dobrą dyspozycję lubiążan, ale ostatnie sparingowe wyniki Odry mogą trochę martwić ich sympatyków. Nasz zespół bowiem najpierw dość wyraźnie uległ *imiennikowi* ze Ścinawy (**0-7**), a później - już w meczu o stawkę - za *burtę* okręgowych rozgrywek o Puchar Polski naszą drużynę *wysadzili Olimpijczycy* z Wrocławia (**0-2**).

- *Dla młodej drużyny z Wrocławia każda konfrontacja z seniorskim rywalem stanowi wyzwanie i jest powodem dodatkowej mobilizacji, co było widać w meczu przeciwko Odrze* - powiedział nam po pucharowej porażce trener M. Wojtyło. - *Zespół Olympic zagrał bez wątpienia dobre spotkanie i wyraźnie widać było, że byli przygotowani konkretnie pod nas. Uważam jednak, że mecz był dość wyrównanym widowiskiem, w którym my także mieliśmy swoje okazje do zdobycia bramek, ale okazaliśmy się mniej skuteczni. Przypominam także, że wrocławianie zagrali z nami po obozie przygotowawczym, zaś w naszym składzie zabrakło kilku istotnych zawodników. Zdaję sobie jednak sprawę, że ostatnie wyniki muszą trochę martwić, ale nawet w wyraźnie przegranym spotkaniu z Odrą Ścinawa decydującym czynnikiem była zbyt krótka ławka, a przez większą część spotkania stanowiliśmy dla ścinawian godnego konkurenta.*

Chociaż na finiszu zmagań lubiążanie dostali lekcje sportowej pokory, ale bez wątpienia nasz zespół pozostaje w gronie faworytów do walki o awans. Dużym atutem Odry może być stabilny skład, gdyż w trakcie letniej przerwy ze składu nie odszedł żaden z istotnych zawodników, choć na chwilę odpoczynku od piłkarskiej rywalizacji zdecydował się **Mark Mostipan** (na zdjęciu). Z pewnością będzie to pewna strata w środku pola, ale w składzie zespołu w ostatnich dniach pojawili się pozyskany z żernickiego Piasta środkowy obrońca **Bartłomiej Błachnio** oraz skrzydłowy z Lutyni **Oleksandr Sevastianov**.

- *Oczywiście chcemy walczyć o awans, ale w nadchodzących rozgrywkach priorytetem będzie przede wszystkim wprowadzenie do składu wychowanków naszego klubu, którzy w ostatnim czasie pokazali, że mają potencjał na grę w 1.drużynie - ale i oni nie mogą liczyć na grę na kredyt. Cieszy także fakt, że z dużą ambicją pracuję nad swoją dyspozycją Dawid Szczerba, który może być jednym z liderów naszej formacji ofensywnej.*

klasa **A** - grupa **1.** - **Wrocław**		
1.	Błyskawica Lenartowice	kl. **A**/1 (**5**)
2.	KP Kąty Wrocławskie	**BENIAMINEK**
3.	LZS Osiek	**BENIAMINEK**
4.	Mechanik Brzezina	kl. **A**/1 (**11**)
5.	Maślice Wrocław	kl. **A**/2 (**13**)
6.	**ODRA LUBIĄŻ**	kl. **A**/1 (**2**)
7.	Parasol Wrocław	kl. **A**/2 (**8**)
8.	Polonia II Środa Śląska	kl. **A**/1 (**4**)
9.	Polonia Wrocław	**BENIAMINEK**
10.	Porcelana Ciechów	kl. **A**/1 (**10**)
11.	Sokół Smolec	kl. **A**/1 (**9**)
12.	**SPARTA MIŁCZ**	kl. **A**/1 (**13**)
13.	Widawa Wrocław	kl. **A**/2 (**11**)
14.	Zieloni Rakoszyce	kl. **A**/1 (**7**)
15.	Zorza Pęgów	kl. **A**/2 (**7**)
16.	Zorza Wilkszyn	kl. **A**/1 (**3**)

Na tym szczeblu futbolowej rywalizacji po raz kolejny zobaczymy zespół z Miłcza, który w poprzedniej *batalii* rzutem na taśmę uratował ligowy byt. Wyniki spotkań kontrolnych nie napawają optymizmem, ale być może oblicze zespołu odmienią pozyskani z wołowskiego MKP młodzi zawodnicy - **Julian Rutkiewicz** oraz **Mateusz Płonka**. Już na początku rozgrywek naszą drużynę czeka jednak trudny egzamin, gdyż o pierwsze rankingowe punkty *Spartanie* powalczą w Lenartowicach z tamtejszą Błyskawicą.

klasa **B** (Wrocław - gr.**1**)

Piłkarski festiwal na futbolowych kibiców czeka w niedzielę, kiedy to na boiska powrócą zespoły z klasy **B**. Ciekawego sezonu spodziewać się mogą sympatycy krzydlińskiego AKS, którego i tak już mocną kadrę uzupełnili latem **Maciej Warpas** czy **Kacper Kowaluk**. *Rycerzy wiosny* należy więc stawiać w gronie pretendentów do ligowych zwycięstw, a swój pierwszy piłkarski test mieć oni będą w Skokowej, gdzie zmierzą się z *rezerwami* Dolpaszu.

Na powiatowym gruncie jednak najważniejsze spotkania inauguracyjne rozegrają się na boiskach w Wińsku, gdzie *reaktywowana* Pogoń podejmowała będzie dolnobrzeski KS (15.00), a chwilę wcześniej (14.00) na krzelowskiej murawie gracze tamtejszej Komety zmierzą się z Ruchem Warzęgowo.

klasa **B** - grupa **1.** - **Wrocław**		
1.	**ASK KRZYDLINA MAŁA**	kl. **B** gr.**1** (**2**)
2.	Bresna Brzeźno	**SPADEK**
3.	Dąb Kuraszków	kl. **B** gr.**2** (**10**)
4.	Dolpasz II Skokowa	kl. **B** gr.**1** (**8**)
5.	**KOMETA KRZELÓW**	kl. **B** gr.**1** (**4**)
6.	**KS BRZEG DOLNY**	kl. **B** gr.**1** (**5**)
7.	KS Piotrkowice	kl. **B** gr.**1** (**6**)
8.	Lech Barkowo	kl. **B** gr.**1** (**9**)
9.	Odra Uraz	kl. **B** gr.**1** (**12**)
10.	**OLIMPIA GODZIĘCIN**	kl. **B** gr.**1** (**13**)
11.	**POGOŃ WIŃSKO**	**REAKTYWACJA**
12.	**RUCH WARZĘGOWO**	**REAKTYWACJA**
13.	**VICTORIA ORZESZKÓW**	kl. **B** gr.**1** (**10**)
14.	**ZRYW GŁĘBOWICE**	kl. **B** gr.**1** (**7**)

OKRĘGOWY PUCHAR POLSKI

Letnia przerwa na dolnośląskich boiskach zakończyła się już 5 sierpnia, kiedy to **34** zespoły z niższych klas rozgrywkowych stoczyły pojedynki w przedwstępnej rundzie okręgowych rozgrywek Pucharu Polski. Jeden z pierwszych sędziowskich gwizdków wybrzmiał punktualnie o 17.00 na boisku w Starym Dworze, na którym piłkarze dolnobrzeskiego KS podejmowali Masłowię Masłów. To właśnie ten zespół w naszym powiecie zakończył letni rozbrat z rozgrywkami i wypadł on dość okazale. Ledwie 12 minut gry wystarczyło, aby piłkarze dolnobrzeskiego klubu cieszyli się z pierwszego w nowym sezonie trafienia, którego autorem okazał się **Michał Burdyński**. Zawodnik ten miał we wtorek swój dzień, gdyż starcie zakończył z *hat-trickiem*, a jego zespół mógł oczywiście cieszyć się z awansu, choć starcie zespół KS kończył *zdekompletowany*.

KS BRZEG DOLNY
- Masłowia Masłów 4-1 (1-0)
Bramki: M. Burdyński (12', 47', +90'), D. Smoliński (48');
Żółte kartki: D. Smoliński - 2, D. Koreń, G. Mikołajczyk;
Czerwona kartka: D. Smoliński (88');
KS: W. Lesiewicz – D. Koreń, D. Tomczak, M. Kidoń (75' A. Kolas), M. Drzewiecki, M. Tomela (79' D. Skoczeń), S. Węglarz (75' C. Lisiecki), G. Mikołajczyk, F. Kubala (46' J. Lewański), D. Smoliński, M. Burdyński.

W tym samym terminie rywalizację w pucharowych rozgrywkach miał rozpocząć zespół z Krzydliny Małej, ale już w losowaniu tej fazy zmagań ekipa AKS nie miała szczęścia, gdyż na wstępie podopieczni trenera **Szymona Czyżowicza** mieli mierzyć się z młodzieżą z Olympic Wrocław. Rywale nie mają wprawdzie wiele doświadczenia w seniorskiej piłce, ale w poprzedniej pucharowej *kampanii* dotarli aż do półfinału (**1-3** *vs*. Piast Żmigród), po drodze *boleśnie* doświadczając dolnobrzeski KS (**0-9**). *Olimpijczykom* nie pasował pierwotny czas rywalizacji, a ponieważ *rycerze wiosny* nie chcieli rezygnować z tak wartościowego sparingpartnera - termin zmieniono na sobotę. Niestety, okazało się, że tym razem *pokrzyżowały* się plany krzydlinian i nasz zespół zmuszony był oddać mecz walkowerem. W rundzie wstępnej turnieju nasz powiat reprezentowały **4** ekipy, choć nie wszystkie zobaczyliśmy w futbolowej rywalizacji.

Po raz kolejny w roli gospodarzy wystąpili piłkarze KS Brzeg Dolny, ale tym razem rywale byli bardziej wymagający, o czym gospodarze przekonali się bardzo szybko, gdyż już na przerwę nasz zespół schodził z **6** golami *deficytu*. Po przerwie honor miejscowym uratował **Krystian Machowicz**, ale jego trafienie miało jedynie symboliczne znaczenie.

KS BRZEG DOLNY
- Orzeł Prusice 1-15 (0-6)
Bramka: K. Machowicz.

Futbolową młodzież ze szkółki **Dariusza Sztylki** mieliśmy oglądać już w Krzydlinie, ale *pałeczkę* w futbolowej *sztafecie* po graczach AKS przejęli piłkarze z Lubiąża, dla których starcie z *Olimpijczykami* miało być ostatnim *przetarciem* przed walką o ligowe punkty. Półfinaliści poprzednich rozgrywek nie rozczarowali i do meczu z Odrą przystąpili nie dość, że po solidnym obozie przygotowawczym, to jeszcze z należytym *rozpoznaniem* konkurentów. Obie drużyny stworzyły wyrównany futbolowy spektakl, obie miały na ten mecz swój pomysł, ale ostatecznie lepiej swój zrealizowali młodzi piłkarze z dolnośląskiej stolicy.

ODRA LUBIĄŻ
- Olympic Junior Wrocław 0-2 (0-1)
Żółte kartki: K. Sołowski, M. Wojytyło;
ODRA: K. Bronowicki – G. Połetek, D. Soroko (81' P. Główka), M. Wojtyło, K. Sołowski (75' P. Łoziński), P. Wanias, P. Rewak (46' K. Romanowicz), F. Kulas, D. Szczerba, M. Pawłowicz (78' A. Niewiadomski), M. Kijaczek.

Najdłużej w **1**.rundzie rozgrywek o Puchar Polski byli jednak piłkarze z Krzelowa, choć i oni w konfrontacji z UKS Postolin zmuszeni byli *gonić* wynik. Uczynili to na tyle skutecznie, że już na przerwę schodzili z korzystnym rezultatem, ale końcówka ponownie należała do gospodarzy i najpierw krzelowianie stracili prowadzenie, a potem w samej końcówce *dostali* bramkę, która wyrzuciła ich za pucharową *burtę*.

UKS Postolin
- KOMETA KRZELÓW 3-2 (2-1)
Bramki: B. Bicz (28'), P. Szymański (45');
Żółta kartka: P. Szymański;
KOMETA: J. Nowaczyk – P. Szymański (46' A. Żelewski), M. Napora, P. Ryśkiewicz, M. Kędzierski, K. Poźniak, F. Tymczyszyn, P. Białek, A. Chylak, M. Białek, B. Bicz.

Nasze powiatowe drużyny z niższych ligi nie sprawiły więc w tegorocznych rozgrywkach pucharowych większych niespodzianek i przed **1**.rundą tych rozgrywek pozostaje nam trzymać kciuki za *okręgowe* ekipy z Brzegu Dolnego i Wołowa, które jednak nie będą miały łatwo - *Diabły* czeka mecz w Domaniowie z tamtejszym Rapidem, zaś podopieczni trenera **Pawła Troniny** zagrają w Kuźniczysku przeciwko Błyskowi..

epraasa.pl/0624e88595

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

PRZEDŁUŻONE WAKACJE

ROKITA BRZEG DOLNY

Wratislavia Wrocław
- ROKITA BRZEG DOLNY 0-3 (0-2)
Bramka: M. Żebrowski (3'), D. Chylak (28'), K. Wojtyło (52');
Żółte kartki: M. Szczur, M. Racki;
ROKITA: J. Kołodziejczyk – M. Racki, M. Szczur (80' M. Kowalski), M. Wróbel, A. Woś, M. Gruś (55' M. Kokociński), P. Sługocki (76' Marcel Mil), M. Żebrowski (68' M. Józefowicz), M. Gacek (65' K. Żuk), K. Wojtyło (55' E. Toda), D. Chylak.

Do minionego piątku piłkarze wrocławskiej Wratislavii przygotowywali się do wznowienia futbolowej walki na poziomie klasy **A**, ale w ostatniej chwili okazało się, że zawodnicy mają skrócony okres przygotowań do sezonu 2025/2026 i po raz kolejny swoje umiejętności prezentować będą na poziomie klasy okręgowej. Z całą pewnością zaskakujące skrócenie okresu przygotowawczego nie wpłynęło korzystnie na dyspozycję wrocławian, ale to przecież nie był problem trenera **Jakuba Wróbla** oraz jego podopiecznych. Zresztą, po letnich wzmocnieniach kadrowych dolnobrzeskie *Diabły* wydają się mieć coraz mniej problemów, co potwierdził sobotni pojedynek.

Od samego początku konfrontacji to przyjezdni nadawali ton wydarzeniom na murawie i bardzo szybko swoją dominację potwierdzili zdobytym golem. Konkurentów na skrzydle oszukał **Karol Wojtyło**, dokładnie dośrodkował na przedpole bramki, gdzie akcję pewnym uderzeniem *zamknął* **Marcin Żebrowski** (na zdjęciu). Zdobyty gol tylko dodał dolnobrzeżanom animuszu, którzy w kolejnych minutach rozwinęli jeszcze skrzydła i parę razy byli naprawdę blisko podwyższenia rezultatu. Udało się to ostatecznie **Dominikowi Chylakowi** i wracający do drużyny napastnik ustalił wynik 1.odsłony.

Po zmianie stron gospodarze cały czas znajdowali się w odwrocie. Ani na chwilę inicjatywy nie oddali im nasi gracze, którzy również po przerwie przynajmniej kilka razy poważnie zagrozili bramce Wratislavii. Jedną ze stworzonych sytuacji bardzo szybko wykorzystał K. Wojtyło, który trafieniem uświetnił swój udany występ na inaugurację okręgowych rozgrywek. Oprócz skutecznej gry formacji ofensywnej na pochwałę zasługuje także postawa graczy formacji obronnej, gdyż na dobrą sprawę rywale ani razu nie zagrozili poważniej bramce **Jakuba**

Kołodziejczyka, dla którego mecz we Wrocławiu był niejako przedłużeniem futbolowych wakacji - w przeciwieństwie do jego *vis-a-vis*, mającego w sobotę sporo do roboty i chociaż był jednym z wyróżniających się zawodników Wratislavii, to po końcowym gwizdku arbitra schodził z boiska z bagażem 3 straconych goli.

- Jak na początek rozgrywek, to sobotnie spotkanie należy uznać za bardzo udany start do sezonu - komentował po meczu szkoleniowiec Rokity J. Wróbel. *- Mecz od samego początku przebiegał pod naszą pełną kontrolą, a oprócz tego piłkarze pokazali, że potrafią w pełni realizować założenia taktyczne. Pokazaliśmy, że potrafimy być skuteczni zarówno w budowaniu akcji, jak i przy stałych fragmentach gry i być może nie wszystko jeszcze wychodziło, ale mam nadzieję, że w kolejnych występach będzie tylko lepiej. W takiej sytuacji z dużym optymizmem czekamy na starcie z wołowskim MKP, choć cały czas cenimy klasę derbowego konkurenta, który do Brzegu Dolnego przyjedzie dodatkowo podrażniony porażką na inaugurację rozgrywek. Jestem jednak przekonany, że zespół stać w nadchodzącym meczu na zwycięstwo i jestem przekonany, że każdy z zawodników zrobi wszystko, aby komplet punktów pozostał w Brzegu Dolnym.*

klasa OKRĘGOWA
2.kolejka (16 sierpnia, g.16.00):
ROKITA BRZEG DOLNY
vs.
MKP WOŁÓW

To już 3.sezon, w trakcie którego do bezpośredniej walki o ligowe punkty po przeciwnych stronach futbolowego *pola bitwy* stają drużyny z Brzegu Dolnego i Wołowa. Każdy z dotychczasowych pojedynków miał swoją dramaturgię - nawet ten przegrany przez *Diabły* **1-5** na własnym boisku (14 października 2023r.), gdyż przypomnijmy, że wówczas rezultat *derby* już w 3.minucie *otworzył* **Patryk Bobkiewicz** i przez kolejny kwadrans niewiele zapowiadało, że z kompletem punktów do domu pojadą wołowianie. Piłkarze MKP triumfowali w kolejnych 2 konfrontacjach, choć za każdym razem *rozmiar* ich zwycięstwa był już tylko minimalny (**1-0** i **2-1**), a w maju tego roku obie drużyny - po niezwykle dynamicznej oraz emocjonującej końcówce, podzieliły się punktami (**2-2**). W sobotę dolnobrzeżanie po raz 3.wystąpią w roli gospodarzy *derby* i z całą pewnością tym razem zechcą swoim kibicom dostarczyć jeszcze więcej powodów do zadowolenia.

Tym bardziej, że po 1.kolejce lider rozgrywek *wylądował* w Brzegu Dolnym. Po udanym występie we Wrocławiu podopieczni trenera **Jakuba Wróbla** zainkasowali komplet punktów i dopiero po raz 2.w najnowszej historii do starcia z lokalnym rywalem przystąpią z wyższej pozycji rankingowej. Stało się tak niespełna 2 lata temu, kiedy to dolnobrzeski wicelider wyraźnie uległ na własnym boisku gościom z Wołowa. Wydaje się jednak, że tym razem po stronie gospodarzy jest znacznie więcej atutów. W trakcie letniej przerwy *Diabły* zostały wzmocnione w tych strefach boiska, gdzie ich najbardziej *bolało*, co potwierdził wynik konfrontacji z Wratislavią. Zespół MKP natomiast przeszedł szereg istotnych *przetasowań* i wydaje się, że podopieczni trenera **Pawła Troniny** potrzebują jeszcze trochę czasu, aby w drużynie wszystko *zaskoczyło*. Pojedynek z bielańską Polonią pokazał, że wołowianie potrzebują na to jeszcze chwilę czasu i ciekawe, czy tych kilka dni na tyle odmieni *obliczę* wołowskiej ekipy, że po raz kolejny obejrzymy w *derby* ciekaw i emocjonujące widowisko.

1.kolejka: Piast Z. - Polonia T. **2-3**; Łozina - Piast L. **2-1**; Piast II Ż. - Wierzbice **3-4**; Strzelinianka - Orzeł P. **4-2**; Sokół - Orzeł M. **2-3**; Zenit - Błysk **3-2**.

TABELA

1.	**ROKITA BRZEG D.**	1	**3**	3-0
2.	Strzelinianka Strzelin	1	**3**	4-2
3.	Polonia Bielany Wr.	1	**3**	3-1
4.	WKS Wierzbice	1	**3**	4-3
5.	Zenit Międzybórz	1	**3**	3-2
6.	Polonia Trzebnica	1	**3**	3-2
7.	Orzeł Marszowice	1	**3**	3-2
8.	KS Łozina	1	**3**	2-1
9.	Piast II Żmigród	1	**0**	3-4
10.	Błysk Kuźniczysko	1	**0**	2-3
11.	Piast Żerniki Wr.	1	**0**	2-3
12.	Sokół Marcinkowice	1	**0**	2-3
13.	Piast Lutynia	1	**0**	1-2
14.	Orzeł Pawłowice	1	**0**	2-4
15.	**MKP WOŁÓW**	1	**0**	1-3
16.	Wratislavia Wrocław	1	**0**	0-3

eprasa.pl 0624e88595

TRUDNY START

MKP WOŁÓW

MKP WOŁÓW
- Polonia Bielany Wr. 1-3 (0-2)
Bramka: M. Warpas (72');
Żółte kartki: K. Moskwa, K. Słowik;
MKP: K. Słowik – O. Kur (67' B. Gałecki), B. Bojanowski, M. Kowaluk, M. Warpas, K. Moskwa, P. Furdykoń (55' O. Minorczyk), J. Mikuś, G. Mazurek, N. Walczak, R. Pikulicki (79' P. Robak).

Aż **4** nowo-pozyskanych zawodników zobaczyli kibice wołowskiego MKP w składzie swojej ekipy na mecz z Polonią Bielany Wr. Rywal był konkretny, a o jego klasie przekonaliśmy się choćby na początku wiosennych zmagań poprzedniego sezonu, kiedy to obie drużyny stworzyły na wołowskiej murawie niezwykle wyrównany i emocjonujący futbolowy spektakl, zakończony sprawiedliwym podziałem punktów (**2-2**). Nic więc dziwnego, że przed sobotnim spotkaniem sympatycy naszej drużyny mogli mieć pewne obawy, gdyż nasza ekipa z całą pewnością potrzebuje czasu na wzajemne zgranie, a tego przeciwnicy im zupełnie nie dali.

Od samego początku z dużo większym zaangażowaniem swoje ataki prowadzili goście, a nasz zespół natomiast z każdą kolejną akcją wyraźnie gubił rytm, choć trudno gospodarzom odmówić ambicji. Po wołowskich zawodnikach wyraźnie widać było, że meczowa presja mocno ich paraliżuje, czego efektem były dość proste błędy w rozegraniu piłki oraz nerwowe reakcja w obliczu rosnącego zagrożenia własnego pola karnego. Po jednym z takich *niedociągnięć* futbolówkę w dość prosty sposób stracił jeden z naszych defensorów i zanim wołowianie zdołali *odbudować* ustawienie w obronie, precyzyjne uderzenie z dystansu jednego z Polonistów dało przyjezdnym prowadzenie. Kolejny kwadrans sportowej walki to także okres zdecydowanego *cierpienia* naszych graczy, którzy zdecydowanie źle *weszli* w mecz i zanim zdołali się naprawdę otrząsnąć, ich *deficyt* wynosił już 2 trafienia. W końcówce 1.odsłony wyraźnie już widać było, że gospodarze mają jednak swoje atuty i jeszcze przed przerwą stratę mógł zmniejszyć **Norbert Walczak** (na zdjęciu), ale po jego dynamicznej akcji i mocnym uderzeniu piłka minimalnie minęła cel. Kilka minut sprzed przerwy pokazały jednak, że wołowian stać na dużo bardziej otwartą i wyrównaną grę z tak wymagającym rywalem, z realną perspektywą na co najmniej poprawienie rezultatu.

Po zmianie stron piłkarzy MKP czekał jednak kolejny kubeł zimnej wody, gdyż w efekcie kolejnego błędu w defensywie i *ratowniczej* akcji **Jakuba Mikusia** arbiter spotkania wskazał na *wapno*, które chwilę później przyniosło gościom 3.trafienie. To w zasadzie przesądzało o końcowym rozstrzygnięciu, ale przecież nasz zespół cały czas miał coś do udowodnienia - zarówno rywalom, jak i własnym kibicom. Wprawdzie wyraźnie widać było, że z wołowskiej drużyny *zeszło* powietrze, ale i przeciwnicy nie chcieli już zbyt mocno forsować tempa. Kiedy na boisku zrobiło się nieco więcej miejsca swoją szansę wykorzystał **Michał Warpas**, a gdyby chwilę później nieco celniej uderzyłby **Robert Pikulicki**, to być może w końcówce mielibyśmy sporo emocji. Tak się jednak nie stało i zespół Polonii, mając praktycznie cały czas wynik pod pełną kontrolną, pewnie i zasłużenie sięgnął po komplet rankingowych punktów.

- Jestem przekonany, że w sobotę mierzyliśmy się z drużyną, która w najbliższych miesiącach znajdzie się w grupie ekip, które nadawać będą ton okręgowej rywalizacji - powiedział po końcowym gwizdku arbitra szkoleniowiec MKP **Paweł Tronina**. *- Zdecydowanie przegraliśmy pierwsze pół godziny i w tym okresie rywale ustawili sobie mecz. Potem nasza gra wyglądała już nieco lepiej, ale bez wątpienia wyraźnie widać, że jest jeszcze sporo elementów do poprawy. Terminarz natomiast nie układa się dla nas najlepiej, gdyż już w sobotę zagramy niezwykle ważny mecz w Brzegu Dolny, w który nie będą mógł skorzystać z umiejętności paru ważnych zawodników. Jestem jednak pewny, że ci piłkarze, którzy w pojedynku z Rokitą dostaną swoją szansę, pokażą na boisku i dobrą grę i wielki sportowy charakter.*

Klasa **B**

DEFENSYWA NA MEDAL

KS BRZEG DOLNY podsumowanie sezonu **2024/2025**

Boisko dolnobrzeskiego KS było tym, na którym rozpoczęła się wiosenna rywalizacja zespołów z klasy **B**. Już 9 marca 2025r. bowiem - wspólnie z konkurentami z Kusego Pogalewo, zespół odrabiał jesienne *zaległości*. Po słabym wejściu w sezon (**3** porażki z rzędu) drużyna później złapała swój rytm i 1.rundę zakończyła na 5.pozycji, po serii **8** spotkań bez porażki (skuteczność **67**%). Do jesiennej kolekcji brakowało tylko pogalewskiego *skalpu*, ale mecz z Kusym *wpisał* się w ponownie nie najlepszy start rundy rewanżowej.

WYNIKI/JESIEŃ	
KS Piotrkowice	0-4
AKS KRZYDLINA WIELKA	1-3
Dolpasz II Skokowa	2-3
Lech Barkowo	4-0
OLIMPIA GODZIĘCIN	10-0
KS Krościna Wielka	2-2
ZRYW GŁĘBOWICE	3-1
VICTORIA ORZESZKÓW	6-0
KOMETA KRZELÓW	3-2
Odra Uraz	7-2
Orkan Borzęcin	6-1

Pierwszą wiosenną bramkę dolnobrzeżanie stracili po zaledwie półgodzinie rywalizacji, a kiedy przyjezdni *ustawili* sobie mecz, to mieli już *z górki* i zanim w końcówce **Daniel Smoliński** uratował gospodarzom honor, to pogalewianie zdecydowanie rozstrzygnęli już *derby* (**1-5**). Okazja do rewanżu nadarzyła się w nieco ponad miesiąc później (13 kwietnia 2025r.), gdyż w ramach 18.kolejki piłkarze KS rozegrali mecz w Pogalewie i na boisku rywala objęli nawet na chwilę prowadzenie. Cieszyli się jednak z niego kilkadziesiąt sekund, a gospodarze odrobili straty nie tylko błyskawicznie, ale i z *nawiązka*, więc po końcowym gwizdku arbitra ponownie mogli cieszyć się ze zwycięstwa nad gminnym rywalem (**2-3**). Pomiędzy spotkaniami z Kusym nasi gracze zanotowali historyczny remis z AKS, gdyż konfrontacja z krzydlinianami była meczem nr **126** na boiskach klasy **B**, a chociaż **13**% z nich (**16**) dolnobrzeżanie kończyli remisami, to nigdy bezbramkowymi. Na wiosennym starcie zespół KS ponownie lekko został w *blokach* (skuteczność **33**%), ale potem udało się trochę odrobić, choć można mieć wrażenie, że u lidera nasz zespół zagrał nie tylko bez *odwodów*, ale i wiary w korzystny wynik (**1-6**). Na szczęście to była ostatnia porażka dolnobrzeżan, którzy finiszowali ze skutecznością **87**%.

WYNIKI/WIOSNA	
KUSY POGALEWO WIELKIE	1-5
KS Piotrkowice	3-1
AKS KRZYDLINA WIELKA	0-0
Dolpasz II Skokowa	1-1
KUSY POGALEWO WIELKIE	2-3
Lech Barkowo	5-2
OLIMPIA GODZIĘCIN	8-1
KS Krościna Wielka	1-6
ZRYW GŁĘBOWICE	1-1
VICTORIA ORZESZKÓW	7-1
KOMETA KRZELÓW	4-1
Odra Uraz	2-1
Orkan Borzęcin	3-0

Sezon zespół KS zakończył na 5.pozycji, potwierdzając miano solidnej ligowej ekipy (skuteczność **64**%). Futbolową rzetelność dolnobrzeżan widać również w grze poszczególnych formacji. Pod względem funkcjonowania linii ataku bowiem nasz zespół może pochwalić się 4.ofensywą ligi, ze średnią **3,41** trafienia na spotkanie. Nieco lepiej pod tym względem dolnobrzeżanie funkcjonowali jesienią (**44** trafienia), wiosną zaś **14** piłkarzy - wśród których najskuteczniejszy okazał się **Michał Burdyński** (**9** goli/na zdjęciu), zdobyło łącznie **37** goli (**+1** trafienie samobójcze).

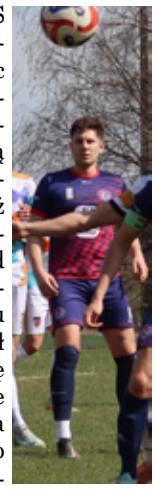

Jeszcze korzystniej wypada ocenić formacje obronną, choć tylko **5** spotkań (**3** jesienią/**2** wiosną) kończyli bez straty gola. W całych rozgrywkach zespół KS stracił **41** bramek (**18/23**), co daje średnią **1,7** trafienia rywali na mecz, a takim wynikiem nie mogą się pochwalić nawet obrońcy ekipy z Krościny Wielkiej. Lepiej funkcjonującą defensywą na dystansie sezonu mogą pochwalić się tylko krzydlinianie, więc w tym aspekcie dolnobrzescy gracze spisali się na medal.

W barwach KS zobaczyliśmy wiosną aż **29** graczy - w wieku od **18** do **46** lat (średnia wieku **29,2**). We wszystkich wiosennych spotkaniach na **B**-klasowej murawie pojawili się M. Burdyński oraz **Dariusz Skoczeń**, a **8** ich kolegów wsparło swoimi umiejętnościami zespół w **10** lub więcej pojedynkach. Średni wiosenny występ każdego z dolnobrzeżan liczył **33,9** minuty.

BRAMKARZE					
Wojciech **Lesiewicz**	11	990	2	-	-
Krystian **Machowicz**	4	285	-	-	-
OBROŃCY					
Szymon **Węglarz**	12	930	-	1	-
Oliwer **Kaczmarek**	12	927	-	1	-
Tadeusz **Woś**	10	855	2	2	-
Oskar **Król**	9	637	-	-	-
Mateusz **Kidoń**	10	586	4	2	-
Maciej **Kaniecki**	4	260	-	-	-
Artur **Juwa**	5	194	-	-	-
Maciej **Tomela**	1	50	-	1	-
Marcin **Maćkowiak**	1	15	-	-	-
Dawid **Pluta**	1	15	-	-	-
POMOCNICY					
Wiktor **Biruk**	10	900	2	2	-
Gracjan **Mikołajczyk**	12	871	2	-	-
Cyprian **Lisiecki**	11	805	2	3	-
Filip **Kubala**	8	691	5	1	-
Dariusz **Skoczeń**	13	628	1/1	1	-
Krystian **Kubacki**	8	476	1	-	-
Adrian **Kuzaj**	4	300	-	-	-
Kamil **Zaguła**	5	240	2	-	-
Aleksander **Kolas**	5	217	-	1	1
Sebastian **Siwek**	6	151	-	-	-
Hubert **Zawadzki**	3	80	-	-	-
Marcin **Cygan**	1	75	-	-	-
Damian **Koreń**	3	63	1	2	-
Adrian **Gregoraszczuk**	3	38	-	-	-
NAPASTNICY					
Michał **Burdyński**	13	1.002	9	2	-
Oskar **Samborski**	6	400	2	1	-
Daniel **Smoliński**	3	120	2	-	-

w tabeli: *imię i nazwisko, ilość występów, liczba minut na boisku, ilość goli, żółtych i czerwonych kartek*

Bliska **100**% skuteczności na własnym boisku gwarantuje drużynie na zakończenie rozgrywek pozycję w środku stawki, ale zespół z ambicjami rywalizacji o najwyższe lokaty rankingowe punkty musi *zbierać* także na obcych boiskach. W poprzednim sezonie wśród ekip, które futbolowe boje toczyły w ramach zmagań **1**.grupy wrocławskiej klasy **B** pod względem wyjazdowych występów najlepsi okazali się piłkarze z Pogalewa Wielkiego, którzy w *delegacji* zdobyli aż **27** *oczek* (skuteczność **75**%), a to stanowiło ponad połowę (**58**%) całego punktowego dorobku drużyny w rozgrywkach. Z **12** rozegranych spotkań zawodnicy Kusego zwyciężyli **9** konfrontacji, a we wszystkich ligowych pojedynkach sezonu 2024/2025 (**153** bez meczów, o których rozstrzygnięciu decydował walkower) goście po komplety punktów sięgali **55** razy (**36**%).

Kompletnie natomiast w roli gości nie radzili sobie piłkarze z Orzeszkowa, którzy w swoim wyjazdowym dorobku zgromadzili ledwie **2** punkty (niewiele ponad **10**% całej sezonowej zdobyczy), tracąc średnio **5,16** gola w każdym z występów przed obcą publicznością. Najgorszego wyjazdu w rozgrywkach doświadczyli jednak zawodnicy z Urazu, którzy pod koniec marca (15.kolejka) potężnie *oberwali* w Krościnie (**19-4**).

SEZON 2024/2025 - WYJAZD					
1.	**KUSY POGALEWO WLK.**	12	**27**	47-35
2.	**AKS KRZYDLINA MAŁA**	12	**23**	38-19
3.	**KS Krościna Wielka**	12	**22**	43-26
4.	**KS BRZEG DOLNY**	12	**22**	41-25
5.	**KOMETA KRZELÓW**	12	**21**	30-25
6.	Dolpasz II Skokowa	12	**17**	29-24
7.	KS Piotrkowice	12	**16**	31-37
8.	**ZRYW GŁĘBOWICE**	12	**15**	36-32
9.	Orkan Borzęcin	12	**8**	26-42
10.	Odra Uraz	12	**7**	25-64
11.	**OLIMPIA GODZIĘCIN**	12	**6**	16-65
12.	Lech Barkowo	12	**5**	14-45
13.	**VICTORIA ORZESZKÓW**	12	**2**	15-62

Biorąc pod uwagę punktową zdobycz w *delegacji*, do debiutu na **A**-klasowej murawie - w myśl futbolowego porzekadła, że *z ligi spada się na własnym boisku, zaś awans zdobywa w spotkaniach wyjazdowych* - powinni szykować się gracze Kusego, ale pogalewianie w poprzednich rozgrywkach należycie nie odrobili *prac domowych* (skuteczność **61**% w spotkaniach na własnym boisku), a zestawienie poniżej pokazuje, w jakim stopniu zespoły byli *zbilansowane* pod względem gier na własnej murawie i wyjeździe. W kolumnach możemy kolejno odczytać skuteczność piłkarzy przed własną publicznością, wynik uzyskany w meczach wyjazdowych, a *dane* z ostatniej z kolumn pokazują, jak drużyna traciła/zyskiwała zmuszona do walki na obcym terenie.

SEZON 2024/2025 - SKUTECZNOŚĆ(w%)				
1.	**KS Krościna Wielka**	100	61	-39
2.	**AKS KRZYDLINA MAŁA**	86	64	-22
3.	**KOMETA KRZELÓW**	72	58	-14
4.	**KUSY POGALEWO WLK.**	61	75	+14
5.	**KS BRZEG DOLNY**	67	61	-6
6.	KS Piotrkowice	67	44	-23
7.	**ZRYW GŁĘBOWICE**	55	42	-13
8.	Dolpasz II Skokowa	50	47	-3
9.	Lech Barkowo	39	14	-25
10.	**VICTORIA ORZESZKÓW**	47	5	-42
11.	Orkan Borzęcin	25	22	-3
12.	Odra Uraz	19	19	0
13.	**OLIMPIA GODZIĘCIN**	17	17	0

Z powyższego zestawienia wyraźnie widać, że w futbolowej *delegacji* z całej ligi skuteczniej niż przed własną publicznością prezentowali się jedynie zawodnicy z Pogalewa, zaś wszyscy ich konkurenci znacznie lepiej prezentowali się na własnych obiektach. Zawodnikom Kusego należy pogratulować także skuteczności w wyjazdowych występach, gdyż w każdym z nich zdobywali średnio **3,91** gola (najlepszy wynik w lidze), zaś własnym kibicom *fundowali* **3,08** trafienia w każdym z *domowych* występów.

eprasa.pl 0624e88595

SOLIDNIE, ALE BEZ BŁYSKU

ZRYW GŁĘBOWICE podsumowanie sezonu **2024/2025**

Wiosną zawodnicy Zrywu powrócili na własne boisku, ale - po gościnnych występach w Wińsku i Żmigrodzie (skuteczność formalnie domowych spotkań **62**%), na pierwsze zwycięstwo na własnym terenie przyszło sympatykom ekipy czekać do końca maja (23. kolejka; **4-0** *vs.* Lech Barkowo), więc *ściany* sprzyjały wiosną głębowiczanom ledwie w **47**%. A po jesiennych występach było przecież co nadrabiać, choć zespół finiszował na przyzwoitym 8.miejscu z **5** zwycięstwami w **12** rozegranych pojedynkach.

WYNIKI/JESIEŃ	
VICTORIA ORZESZKÓW	2-2
KOMETA KRZELÓW	0-2
Odra Uraz	5-3
Orkan Borzęcin	6-0
AKS KRZYDLINA WIELKA	1-4
Dolpasz II Skokowa	2-0
KS Piotrkowice	9-2
KS BRZEG DOLNY	1-3
Lech Barkowo	1-1
OLIMPIA GODZIĘCIN	15-1
KS Krościna Wielka	4-7
KUSY POGALEW WIELKIE	0-5

Głębowiczanie jednak nie najlepiej *weszli* w rundę, gdyż nie upłynął jeszcze kwadrans pojedynku w Orzeszkowie, a gospodarze już 2-krotnie pokonali debiutującego w bramce Zrywu **Andria Moseichuka**. Przez kolejną godzinę goście *gonili* wynik, co ostatecznie się udało i drużyna zdołała *odwrócić* rezultat, rozpoczynając rundę od zwycięstwa (**6-3**). Jak już wyżej wspomniano - słabo wyglądał też powrót zespołu do Głębowic, gdyż na *inaugurację* swojego obiektu gospodarze musieli uznać wyższość konkurentów z Krzelowa (**0-3**), a po drodze do ligowego finiszu gracze Zrywu nie zachwycali - wiosenna skuteczność do pojedynku z triumfatorami rozgrywek z Krościny Wielkiej to ledwie **50**%. Pojedynek z ekipą KS był jednak tym, który niejako *określił* sezon głębowiczan. Uznać go należy za zupełnie przeciętny, ale mecz z liderem pokazał potencjał drużyny, a gol w doliczonym czasie gry **Konrada Rybaka** sprawił, że Zryw został jednym z 2 zespołów, które w rozgrywkach pokonały ich zwycięzcę.

WYNIKI/WIOSNA	
VICTORIA ORZESZKÓW	6-3
KOMETA KRZELÓW	0-3
Odra Uraz	4-1
Orkan Borzęcin	2-2
KS Piotrkowice	4-7
AKS KRZYDLINA WIELKA	2-4
Dolpasz II Skokowa	2-2
KS BRZEG DOLNY	1-1
Lech Barkowo	4-0
OLIMPIA GODZIĘCIN	5-1
KS Krościna Wielka	4-3
KUSY POGALEW WIELKIE	2-3

W trakcie zimowej przerwy kadra zespołu została nieznacznie poszerzona, a w jego składzie pojawiło się **9** graczy, dla których mecz w Orzeszkowie albo rozpoczynał przygodę ze Zrywem, albo był jej kontynuacją po przerwie. Nie obyło się także bez *odejść*, z których najboleśniejszym była bodaj strata **Mateusza Maślejaka**, który po kwadransie pojedynku z Kometą opuścił boisko i do końca rundy już się na nim nie pojawił, a wcześniej przyłożył nogę do zwycięstwa z Victorią. Napastnik *dostarczył* drużynie w całym sezonie **18** goli (**22**% bramkowego dorobku zespołu), a pod względem ofensywnej skuteczności głębowiczanie okazali się 4.siłą ligi. Zupełnie przyzwoicie zespół Zrywu prezentował się w grze obronnej, choć ze średnią **2,5** straconego gola w meczu nie można było myśleć o najwyższych pozycjach, ale ten wynik okazał się 6.w stawce.

Ostatecznie nasza drużyna sezon zakończyła na przyzwoitej 7.pozycji, sięgając po **10** zwycięstw (skuteczność **49**%). Na wiosenny rezultat ekipy zapracowało **27** zawodników, których średnia wieku wyniosła **30,8**.

BRAMKARZE					
Andrii **Moseichuk**	11	990	-	-	-
OBROŃCY					
Krystian **Stawiski**	12	828	-	3	-
Mateusz **Gajewski**	9	802	-	1	-
Dawid **Dąbrowa**	8	720	-	-	-
Jacek **Sikorski**	11	715	-	3	-
Hubert **Gawłowski**	6	540	-	4	-
Jakub **Szafrański**	6	535	-	-	-
Paweł **Czerniec**	1	20	-	-	-
Szymon **Poprawa**	2	15	-	-	-
Mateusz **Wójcik**	1	8	-	-	-
POMOCNICY					
Michał **Barnuś**	11	985	5	1	-
Przemysław **Bobkiewicz**	10	900	9	-	-
Serhii **Laptiev**	10	876	7	4	1
Konrad **Rybak**	10	843	4	3	-
Bartosz **Kania**	9	631	-	1	-
Dmytro **Lykholat**	6	463	-	-	-
Dawid **Wilk**	5	405	-	-	-
Grzegorz **Szewczyk**	4	251	1	1	-
Daniel **Dąbek**	3	155	-	-	-
Maksymilian **Bujalski**	1	90	-	1	-
Vadym **Moseichuk**	5	53	-	-	-
Maksymilian **Posvaliuk**	5	43	1	-	-
Jan **Juzwa**	1	10	-	-	-
Lesław **Witko**	1	5	-	-	-
NAPASTNICY					
Łukasz **Derda**	9	570	4	1	-
Vladyslav **Denysenko**	4	293	3	1	-
Mateusz **Maślejak**	2	105	2	1	-

w tabeli: *imię i nazwisko, ilość występów, liczba minut na boisku, ilość goli, żółtych i czerwonych kartek*

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895 / 71 319 79 18

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
zadzwoń i zamów
71 319 79 18

USŁUGI

Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap tel. 789588802

Tapicer Dokładnie. tel. 604 300 278

NIERUCHOMOŚCI

POSZUKUJĘ

Wydzierżawię grunty orne, łąki oraz pastwiska w gminie Wołów, tel: 783-772-898

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Kupię auto do 800 zł, 604317276.

Skup aut za gotowke 7 dni w tygodniu 24 h Zdecydowanie kupie kazde auto cale uszkodzone powypadkowe zadbane floty aut firmowych Wszystkie marki modele i roczniki Osobowe dostawcze vany po firmach floty aut firmowych Darmowy dojazd i wycena do klienta 24 Wstępna Wycena Telefoniczne 534-157-040

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

RÓŻNE

SPRZEDAM

Sprzedam małe kaczki 15 szt. po 12 zł, tel. 726058039

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

TOWARZYSKIE

Poznam wolną Panią z Wołowa i okolic, w wieku 35 do 45 lat. Pozdrawiam, Paweł tel. 601295195

POMOC

• Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.

• Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.

• Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.

• Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.

• Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

• Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.

Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

Położenie nieruchomości	Opis, przeznaczenie	Tryb zbycia	Termin na składanie wniosków przez osoby mające pierwszeństwo w nabyciu
Pełczyn 26	Działka nr 522/2 - lokal mieszkalny nr 2	Przetargowy	29.09.2025

Wykazy zostały wywieszone na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek nr 34) w przybudówce B Ratusza. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 71 319 13 15, 71 319 13 24.

Ogłoszenie płatne

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO
ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETĄ

MACII
Stacja demontażu pojazdów
Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70
REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
• badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
• lecznictwo i profilaktyka,
• chirurgia,
• okulistyka i stomatologia,
• USG,
• zwierzęta egzotyczne i ptaki,
• czipowanie i paszporty,
• strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.
Wojciech Poral specjalista chirurg 696 302 170
Krzysztof Franas 696 027 476
Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

eprasa.pl 0624e88595

Seria tragicznych utonięć. Policja apeluje o rozwagę nad wodą

Ostatnie dni przyniosły we Wrocławiu falę tragicznych zdarzeń związanych z utonięciami. Ofiarami stali się mężczyźni w różnym wieku, którzy stracili życie w trzech różnych miejscach: na kąpielisku Glinianki przy ul. Kosmonautów, w stawie „Mała Cegielnia" przy ul. Głównej oraz w nurcie Odry. Każdy z tych przypadków to dramat rodzin i przyjaciół, a jednocześnie bolesne przypomnienie o zagrożeniach, jakie niosą kąpiele w niestrzeżonych akwenach.

Fot.Dolnośląskie WOPR

– Każdego roku w Polsce życie w wyniku utonięć traci kilkaset osób – w wielu przypadkach są to tragedie, którym można było zapobiec – podkreśla asp. szt. Anna Nicer z Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu. – Te dramatyczne incydenty przypominają o niebezpieczeństwach związanych z kąpielą w niestrzeżonych akwenach oraz o konieczności zachowania szczególnej ostrożności nad wodą.

Dlaczego Odra jest tak niebezpieczna?

Choć rzeka w upalne dni może wydawać się spokojna i zachęcająca do kąpieli, w rzeczywistości jest zdradliwa. Policja przypomina, że Odra kryje w sobie wiele zagrożeń:
- silne nurty i wiry, które mogą porwać nawet doświadczonych pływaków,
- zmienną głębokość dna z niespodziewanymi uskokami,
- ukryte przeszkody, takie jak konary, metalowe elementy czy śmieci,
- zanieczyszczenia i bakterie, które mogą zagrażać zdrowiu,
- ograniczoną przejrzystość wody, utrudniającą ocenę sytuacji pod powierzchnią.

Policja apeluje o rozwagę

Bezpieczny wypoczynek nad wodą wymaga przestrzegania kilku podstawowych zasad: korzystania wyłącznie z wyznaczonych kąpielisk, stałej opieki nad dziećmi, unikania kąpieli po alkoholu, rezygnacji ze skoków w nieznanych miejscach, pływania w towarzystwie innych osób oraz słuchania poleceń ratowników.

– Bezpieczeństwo nad wodą zależy przede wszystkim od zdrowego rozsądku i odpowiedzialności. Zachowując ostrożność, możemy cieszyć się wypoczynkiem bez ograniczeń. Odwiedzając nasze piękne miasto w towarzystwie lub grupie, pamiętajmy, aby wzajemnie troszczyć się o własne bezpieczeństwo – przypomina asp. szt. Anna Nicer.

Policja apeluje, aby każda wizyta nad wodą była świadomym wyborem bezpieczeństwa, a mieszkańcy i turyści wybierali strzeżone kąpieliska, gdzie obecni są ratownicy. **dz**

Dożynki Gminne 2025 w Brzegu Dolnym. Na scenie Skolim i WonerS

6 września mieszkańcy Gminy Brzeg Dolny spotkają się na terenie zielonym za MOSiR-em, by wspólnie celebrować Dożynki Gminne – jedno z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu lokalnych uroczystości. To wyjątkowy czas, w którym dziękujemy za zebrane plony, pielęgnujemy tradycje i integrujemy się jako społeczność.

Obchody rozpoczną się o godzinie 13:00 uroczystą mszą świętą w kościele pw. Chrystusa Króla. Następnie, około godziny 15:00, nastąpi oficjalne otwarcie święta, po którym rozpocznie się bogaty program artystyczny.

Na scenie wystąpią:
15:15 – Zespół Wokalny Radość z repertuarem przygotowanym specjalnie na tę okazję.
15:45 – Miejska Orkiestra Dęta z Dzierżoniowa wraz z dwiema wokalistkami, prezentując szeroki wachlarz gatunków muzycznych – od klasyki po muzykę filmową.
17:15 – Rozstrzygnięcie Konkursu na Wieniec Dożynkowy, będący symbolem zakończenia żniw i wdzięczności za plony.
17:30 – Koncert WonerS – młodego artysty disco polo i house, znanego także z mediów społecznościowych.
18:00 – Skolim, gwiazda latino, wprowadzi publiczność w gorące rytmy rodem z Ameryki Południowej.
19:00 – Dyskoteka pod gwiazdami prowadzona przez DJ-a Kamilla.

Przez cały dzień będzie można oglądać wystawę sprzętu rolniczego, pokazy prac polowych, zakupić lokalne rękodzieło oraz skosztować swojskich potraw. Biblioteka TAMA włączy się w obchody Narodowego Czytania, poświęconego twórczości Jana Kochanowskiego – początek o godzinie 11:00.

Dla najmłodszych przygotowano strefę zabawy, w której czekać będą atrakcje i animacje.

Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców i gości – 6 września w Brzegu Dolnym będzie można poczuć klimat prawdziwego Święta Plonów. **inf**

eprasa.pl 0624e88595

Wołów szykuje się na POOL PARTY 2025! Nocna impreza na basenie

W czwartek, 14 sierpnia 2025 roku, na terenie Basenu Miejskiego przy ul. Panieńskiej 4 w Wołowie odbędzie się druga edycja letniej imprezy Pool Party. Po sukcesie zeszłorocznej odsłony wydarzenia, organizatorzy zapowiadają kolejną noc pełną atrakcji, muzyki i dobrej zabawy.

Impreza rozpocznie się o godzinie 20:00. Na uczestników czeka zróżnicowany program, który ma przyciągnąć zarówno młodzież, jak i dorosłych mieszkańców miasta oraz gości z regionu.

W programie wydarzenia:
- Oprawa muzyczna DJ Zarzyka.
- Strefa gastronomiczna prowadzona przez Bar & Grill Guantanamera.
- Pokaz świetlny i zimna pirotechnika o godzinie 23:00.
- Darmowa fotobudka 360 stopni.
- Imprezowe gadżety dostępne dla uczestników w dniu wydarzenia.

Dodatkowo organizatorzy zapowiadają inne niespodzianki, które będą ujawniane podczas imprezy.

Bilety wstępu dostępne są w przedsprzedaży od środy, 30 lipca 2025 roku, w kasie biletowej basenu (czynnej codziennie w godz. 12:00–19:00).

Ceny biletów:
Przedsprzedaż: ulgowy – 15 zł, normalny – 25 zł
W dniu imprezy: ulgowy – 25 zł, normalny – 35 zł

Pool Party 2025 to propozycja na aktywne zakończenie wakacji i wspólne świętowanie letniego klimatu w miejskim stylu. Impreza organizowana jest przy wsparciu lokalnych partnerów. **inf**

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Groźna bakteria Ralstonia solanacearum – ostrzeżenie dla rolników z powiatu wołowskiego

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa, Oddział w Wołowie, apeluje do rolników oraz producentów roślin o zapoznanie się z informacjami na temat bakterii Ralstonia solanacearum. To niebezpieczny patogen atakujący ponad 200 gatunków roślin, w tym ziemniaki, pomidory, paprykę i pelargonie.

Choć bakteria naturalnie występuje głównie w klimacie tropikalnym i subtropikalnym, dzięki dużej zdolności adaptacyjnej może rozwijać się również w klimacie umiarkowanym – w tym w Polsce.

Co warto wiedzieć?

Ralstonia solanacearum to tzw. agrofag kwarantannowy – bakteria objęta obowiązkiem zwalczania. Choć nie zagraża zdrowiu ludzi, stanowi poważne zagrożenie dla upraw i może powodować znaczne straty gospodarcze. Jest wyjątkowo trudna do zwalczenia, ze względu na brak skutecznych środków ochrony roślin.

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa we Wrocławiu

Ralstonia solanacearum

Agrofag kwarantannowy - bakteria podlegająca obowiązkowi zwalczania

stanowi zagrożenie dla roślin żywicielskich, takich jak ziemniaki, pomidory, papryka, pelargonia

nie stanowi zagrożenia dla zdrowia ludzi

może powodować dotkliwe straty gospodarcze w uprawie roślin żywicielskich

jest trudna do zwalczenia z powodu braku dostępnych środków ochrony roślin

Objawy występowania:
- na częściach zielonych roślin żywicielskich:
  - więdnięcie pojedynczych liści na końcach łodyg;
  - brązowe przebarwienia łodyg i liści prowadzące do zamierania roślin;
  - wyciek białego śluzu bakteryjnego po przekrojeniu łodygi;
- na bulwach ziemniaka po ich przekrojeniu:
  - brązowe przebarwienia tkanki;
  - wyciek kremowego śluzu bakteryjnego i gnicie bulw.

Drogi rozprzestrzeniania:
- zakażone wody powierzchniowe;
- rośliny, w tym bulwy ziemniaka;
- narzędzia, środki transportu i gleba przylegająca do sprzętu używanego przy produkcji roślin żywicielskich.

Informacje dla producentów roślin nt. zakażonych odcinków wód znajdują się na stronie www.gov.pl/piorin

Z uwagi na możliwość rozprzestrzeniania się bakterii zaleca się dokładne obserwacje upraw ziemniaków i pomidorów (pod kątem objawów powodowanych przez bakterię. W przypadku ich zaobserwowania należy skontaktować się niezwłocznie z Wojewódzkim Inspektoratem Ochrony Roślin i Nasiennictwa we Wrocławiu (tel. 71 371 84 31 wew. 35, e-mail: dnf-wroclaw@piorin.gov.pl).

Szczegółowe informacje nt. bakterii można uzyskać na stronie www.gov.pl/piorin

Zalecenia

Inspektorat zaleca uważną obserwację upraw, zwłaszcza ziemniaków i pomidorów, pod kątem objawów sugerujących obecność bakterii. W przypadku ich wystąpienia należy niezwłocznie skontaktować się z Wojewódzkim Inspektoratem Ochrony Roślin i Nasiennictwa we Wrocławiu (tel. 71 371 84 31 wew. 35, e-mail: dnf-wroclaw@piorin.gov.pl).

Szczegóły w ulotce.

inf

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

USG SERCA
USG BRZUCHA
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Paweł Rehan
wtorki i czwartki
16.00–17.00
ul. Inw. Wojennych 19
Wołów (bud. KRUS)
tel. 604 523 262
REKLAMA

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora
Oddziału Okulistycznego
Szpitala Wojskowego
we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: **Brzeg Dolny**
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. **730 10 10 60**
REKLAMA

Zespół opieki domowej
Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.
W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:
- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- nieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.
REKLAMA

STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG
• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
(06.08; 20.08.2025)
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30
REKLAMA

Rodzinna wycieczka z naturą w tle – odkryj zagórzyckie łąki z lokalnymi pasjonatami przyrody!

Stowarzyszenie „Połączeni z naturą" oraz Rafał Zając, Dyrektor Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Wołowie serdecznie zapraszają mieszkańców i miłośników przyrody na wyjątkowe wydarzenie: rodzinną wycieczkę na zagórzyckie łąki!

To niepowtarzalna okazja, by wspólnie z wołowskim przyrodnikiem, fotografem i twórcą filmów przyrodniczych udać się na spacer i poznać fascynujące bogactwo flory i fauny tego niezwykłego miejsca. Spacer będzie idealnym połączeniem relaksu na świeżym powietrzu z edukacją przyrodniczą i lokalnym patriotyzmem.

Start: Rynek w Wołowie. Rozpoczynamy naszą wyprawę na wołowskim rynku, skąd uczestników poprowadzą doświadczeni przewodnicy z Dolnośląskiej Krainy Rowerowej. To doskonała okazja, by aktywnie rozpocząć dzień i dowiedzieć się więcej o najbliższym regionie – pieszo, z uważnością na otaczającą nas przyrodę.

W programie: Przyrodniczy spacer po zagórzyckich łąkach z ekspertem; Opowieści o lokalnych gatunkach roślin i zwierząt; Powrót przez malownicze tereny do kościoła w Mojęcicach; Zwiedzanie świątyni z przewodnikiem i poznanie jej historii.

Zapisy i szczegóły:Wszystkie informacje dotyczące zapisów, godzin oraz organizacji wydarzenia znajdują się w WCS – Wołowskim Centrum Sportu. Liczba miejsc ograniczona – zachęcamy do szybkiego zgłoszenia!

kk

WCS WOŁOWSKIE CENTRUM SPORTU

WOŁOWSKIE CENTRUM SPORTU

WCS - Walka, Charakter, Sukces!

Charytatywny spacer z pupilem

Za nami Charytatywny spacer z pupilem, który odbył się 10 sierpnia w niedzielę. Grupa pupilów wraz ze swoimi właścicielami wyruszyła na spacer ścieżką rowerową na boisko piłkarskie w Mojęcicach, gdzie miał miejsce piknik charytatywny. W trakcie wydarzenia odbyło się spotkanie z behawiorystą, najmłodsi mogli skorzystać z darmowego dmuchańca, nie zabrakło również przekąsek w formie lodów czy kiełbasek z grilla. Głównym celem przedsięwzięcia była zbiórka darów dla zwierzaków z Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Lubinie:

karma sucha dla psów i kotów, smycze, obroże, szelki, zabawki, jednorazowe podkłady, ręczniki papierowe, rękawiczki, płyny do naczyń i podłóg i wiele innych. Lokalne firmy przekazały dużo voucherów na licytacje, z których cały dochód zostanie przekazany dla schroniska. Licytacje odbywają się online (więcej informacji na profilu WCS – Wołowskie Centrum Sportu na Facebooku). Dziękujemy wszystkim za udział w wydarzeniu, cieszymy się, że razem mogliśmy nakarmić nie tylko brzuszki, ale i serca!

Przed nami długi weekend i kolejne wydarzenia! Już 14 sierpnia na Basenie Miejskim w Wołowie odbędzie się kolejne Pool Party 2025. Impreza startuje o godzinie 20:00. Uczestników czeka impreza taneczna w blasku świateł i laserów, darmowa fotobudka 360 stopni, pokaz lightshow oraz zimnej pirotechniki o godzinie 23:00 i wiele innych, nie może Was zabraknąć!

Dzień później (15 sierpnia) z wołowskiego rynku o godzinie 10:00 wystartuje Rodzinna Wycieczka Rowerowa. Na trasie przystanki: spacer po zagórzyckich łąkach z przyrodnikiem

Grzegorzem Bobrowiczem oraz zwiedzanie kościoła filialnego pw. Najświętszej Maryi Panny Różańcowej w Mojęcicach. Zapisy i info: tel.: 665 268 963, e-mail:sekretariat@osirwolow.pl.

To jeszcze nie koniec! W niedzielę (17 sierpnia) czekają nas przedostatnie rozgrywki Grand Prix Siatkówki Plażowej o Puchar Dariusza Chmury Burmistrza Gminy Wołów. Start o godzinie 9:00 na Basenie Miejskim w Wołowie.

Ogłoszenie - Materiał promocyjny Gminy Wołów

W dniu 11.08.2025 r. przeżywszy lat 82 odszedł do Domu Ojca nasz kochany mąż, tato, dziadek, brat

S+P

ZDZISŁAW MIADZIOŁKO

Msza żałobna wraz z ceremonią pogrzebową zostanie odprawiona w dniu 14.08.2025 r. (czwartek) o godz. 10:00

w Kościele pw. św. Wawrzyńca w Wołowie, po której nastąpi złożenie drogiego nam zmarłego do grobu na cmentarzu komunalnym w Wołowie.

O czym powiadamia pogrążona w smutku i żałobie

RODZINA

Zarząd Powiatu Wołowskiego
pl. Piastowski 2, 56-100 Wołów,
tel. (71) 380 59 01, faks (71) 380 59 00,
e-mail: starostwo@powiatwolowski.pl,
www.powiatwolowski.pl

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145, z późn. zm.), informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wołowie, pl. Piastowski 2, 56-100 Wołów, został wywieszony wykaz dotyczący nieruchomości gruntowej niezabudowanej przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego, oznaczonej ewidencyjnie jako działka gruntu nr 264/4, AM-1, o powierzchni 0,7553 ha (W-PsIV 0,0348 ha i Wsr-PsIV 0,7205 ha), położonej w obrębie ewidencyjnym Piotroniowice, gm. Wołów, stanowiącą własność Powiatu Wołowskiego, którą gospodaruje Zarząd Powiatu Wołowskiego, dla której Sad Rejonowy w Wołowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WR1L/00050540/3. Powyższy wykaz został także podany do publicznej wiadomości na stronie internetowej http://bip.powiatwolowski.pl

STAROSTA WOŁOWSKI
Jan Janas

Ogłoszenie płatne

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Stanisław Bednarz, Beata Wichman. Współpracownicy: Gabriel Zagrodny. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: Agora-Poligrafia Sp. z oo • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

epraca.pl 06216338395

150-milionowy pasażer pojechał Kolejami Dolnośląskimi!

Szesnaście lat na torach, imponująca flota składająca się z 88 pociągów, kilkanaście milionów kilometrów rocznie w kołach i 150 milionów przewiezionych pasażerów — w czwartek 7 sierpnia, o godz. 11:50, padł kolejny rekord regionalnego przewoźnika. Kolejowa rewolucja na Dolnym Śląsku ma się świetnie, a Koleje Dolnośląskie nie powiedziały jeszcze ostatniego słowa. Nowe pociągi i kolejne trasy pojawią się na Dolnym Śląsku w przeciągu najbliższych miesięcy.

7 sierpnia 2025 to bardzo ważna data w historii Kolei Dolnośląskich. Tego dnia na pokładzie pociągu regionalnego przewoźnika podróżował 150-milionowy pasażer.– 150 milionów pasażerów to symbol zaufania Dolnoślązaków do Kolei Dolnośląskich. To również potwierdzenie, że nasze inwestycje w nowoczesną kolej przynoszą konkretne efekty i realnie poprawiają jakość komunikacji mieszkańców całego regionu. Konsekwentnie stawiamy na rozwój transportu i nie zwalniamy tempa! – mówi Paweł Gancarz, marszałek województwa dolnośląskiego.

W 2009 roku, czyli pierwszym roku działalności Kolei Dolnośląskich, żółto-białe pociągi przewiozły niespełna 335 tysięcy pasażerów. Wystarczyło dziesięć lat, by było ich ponad 14 milionów rocznie. Rekordowy pod tym względem był 2024 rok, kiedy to na pokładach pociągów KD gościło ponad 22,5 mln podróżnych.

– Dolny Śląsk to dziś lider kolejowych inwestycji w Polsce. Żadne inne województwo nie rozwija kolei tak sprawnie jak my. W sześć lat przywróciliśmy pociągi dla ponad 200 tysięcy Dolnoślązaków, a na kolejową mapę powróciły takie miejscowości jak Chocianów, Świeradów-Zdrój czy Karpacz. Spełniamy swoje obietnice — rewitalizujemy linie i przywracamy pociągi tam, gdzie nie było ich od dekad – mówi Michał Rado, wicemarszałek województwa dolnośląskiego.

Dzięki inwestycjom samorządowym, a także państwowym, które opiewają na blisko 2 mld zł, żółto-białe pociągi wróciły po dekadach m.in. do Lubina, Chocianowa, Sobótki, Bielawy, Trzebnicy, Świeradowa-Zdroju, Mirska czy Karpacza. To ważne miejsca na mapie Dolnego Śląska.

– Cieszymy się, że miliony pasażerów wybrało Koleje Dolnośląskie jako swój codzienny środek transportu. To dla nas ogromny powód do dumy, ale i motywacja do dalszego rozwoju. Taki wynik to najlepszy dowód na to, że zaufanie do KD rośnie, a komfort i jakość podróży, które oferujemy, spełniają oczekiwania Dolnoślązaków i turystów odwiedzających nasz region – powiedział Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich.

Koleje Dolnośląskie to regionalny przewoźnik kolejowy operujący w trzech, a wkrótce w czterech województwach, przekraczając także granice Polski z Czechami i Niemcami. W swojej flocie ma 88 pojazdów, a aktualnie zawarte umowy z bydgoskim producentem pociągów PESA sprawią, że w najbliższych latach flota powiększy się o kolejne 30 pociągów – 20 pięcioczłonowych pojazdów elektrycznych i 10 dwuczłonowych ekodiesli.

Koleje Dolnośląskie realizują najszybsze połączenia regionalne w Polsce, zajmując trzy czołowe miejsca w połączeniach między stolicami województw a największymi miastami w danych województwach. Najszybsze połączenia w Polsce realizowane są z Wrocławia do Legnicy i Lubina, a trzecie najszybsze połączenie ma miejsce w województwie lubuskim w relacji Zielona Góra — Nowa Sól, również biało-żółtymi pociągami tego przewoźnika.

Koleje Dolnośląskie

Materiał promocyjny

eprasa.pl 0624e88595